OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC, SOBOTA 10 LISTOPADA 1928 R. Nr. 311.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50, Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.555. Cena egzemplarza 20 groszy.

JUTRO W NIEDZIELĘ DNIA 11 LISTOPADA WYDAMY

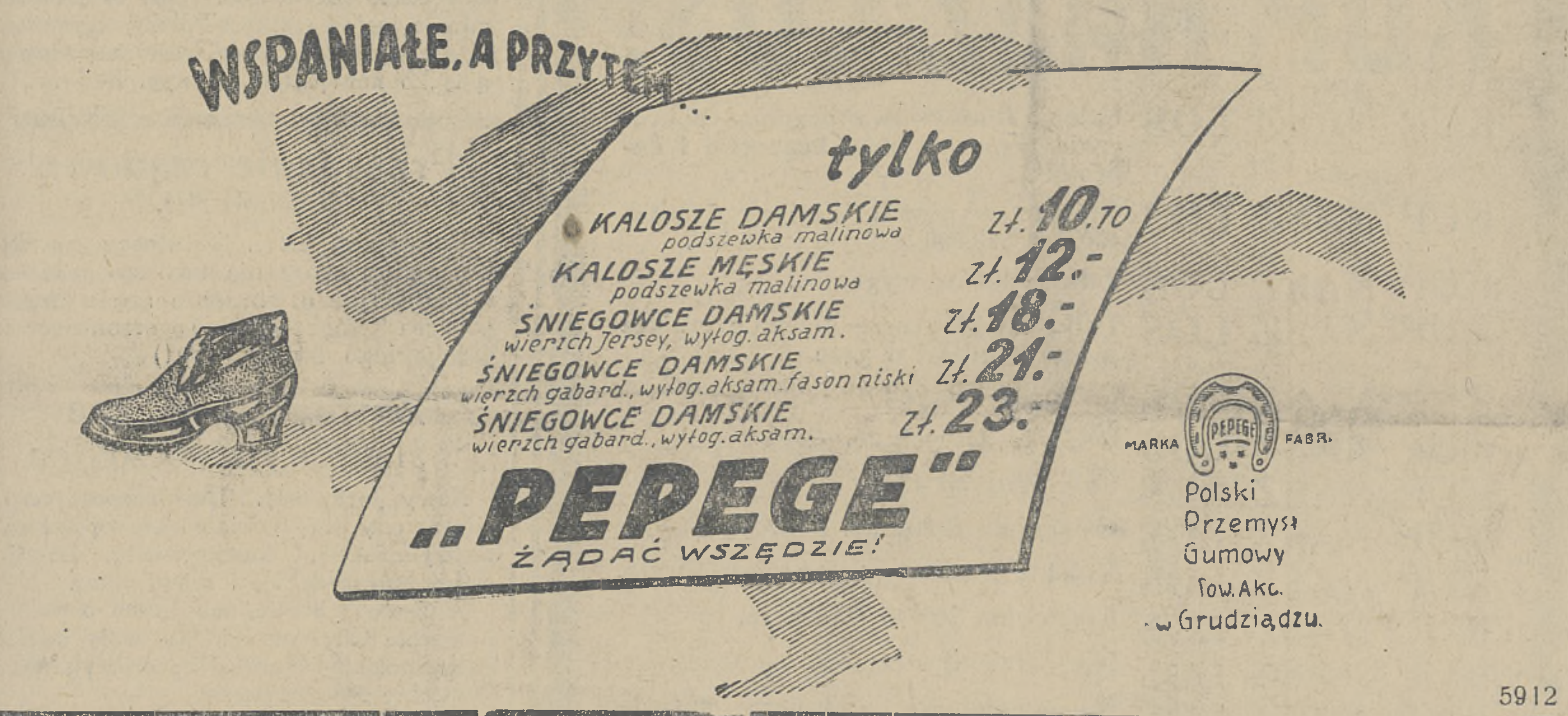
SPECJALNY NUMER „KURJERA ZACHODNIEGO"

w którym zamieścimy szereg artykułów

poświęconych Rocznicy 10-lecia Niepodległości

Numer ten zawierać będzie **16 STRON DRUKU** i rozejdzie się w znacznie większym niż w zwyczajne niedziele nakładzie.

Ogłoszenia do powyższego numeru przyjmuje Admininistracja dziś do godz. 12 w południe.



5912

ZGON

SŁAWNEGO ŚPIEWAKA.

Warszawa, 9-11. (Tel. wł.) We Włoszech, w miejscowości Riatti, zmarł na chorobę serca słynny baryton Matia Battistini, przeżywszy lat 71.

Znakomity śpiewak włoski znany był dobrze publiczności polskiej, gdyż niejednokrotnie występował w operze warszawskiej.

Urodził się 27 lutego 1857 r. Mając lat 20 wystąpił po raz pierwszy w operze „Faworyta" w teatrze rzymskim. Od tej chwili rozpoczyna się tryumfalny pochód genjalnego śpiewaka przez wszystkie stolice świata.

Zabójca gen. Obregona

SKAZANY NA ŚMIERĆ.

Meksyk, 9.11. W procesie przeciwko mordercy generała Obregona, Torallowi, zapadł wczoraj wyrok, skazujący Toralla **na śmierć**. Współoskarżona zakonnica skazaną została na 20 lat ciężkiego więzienia.

Olbrzymi potok straszliwej lawy

niszczy wsie i miasteczka u podnóża Etny.

Rzym, 9.11 Z podnóża Etny nadchodzą wstrząsające wiadomości o scenach, jakie rozgrywały się w chwili, kiedy lawa olbrzymim potokiem za**lewała wsie i miasteczka.**

W miasteczku Mascati w chwili, kiedy wrzący potok lawy docierał już do domów, odbywała się procesja błagalna. Cała ludność z chorągwiami stała na wzgórzu, przypatrując się zniszczeniu, jakie szerzyła lawa. Wieża kościelna do ostatniej chwili wstrzymywała napór lawy. Wśród **dźwięku dzwonów runęły mury wieży w potok gorącej lawy.** Nie obeszło się również bez ofiar.

W tragiczny sposób zginęli trzej mężczyźni: ojciec, syn i wnuk, którzy ratując swoje mienie, nie zdołali już ujść przed ognistym strumieniem lawy. Mieszkańcy miasteczka, stojący na drugim brzegu strumienia płomieni, **widzieli jak lawa wszystkich trzech pochłonęła.**

W pobliżu Mascali prąd lawy zaskoczył całą rodzinę, która już nie zdołała się uratować. Również **para staruszków, która szukała schronienia na dachu, zginęła w płomieniach.**

Płonący strumień lawy oddziaływa przyciągająco na niektóre zwierzęta. **Wielka liczba kotów wskoczyła do płonącej rzeki.** Ptaki gromadnie krążą nad lawą i zniżają się tak, że oszołomione gorącem i wydzielającemi się gazami, wpadają i giną w ognistej masie.

Rzym, 9.11 Wielkie fale lawy posunęły się wczoraj popołudniu aż do wioski Giarre - Riposto oraz do Fiumefreddo, do których dotąd mógł dojechać pociąg. Wioski te zostały **najprzód okołone przez rozpaloną lawę, a następnie formalnie starte z powierzchni ziemi i zalane lawą.**

Wioska Nunziata już znajduje się pod wysokiemi górami rozpalonej lawy. Z wioski Mascali **pozostał tylko wysoko położony cmentarz.** Rzeka lawy porwała nad torem kolejowym most żelazny, zmiotła go i poniosła dalej.

Gdy lawa rozpalona dotarła do **wielkich magazynów nafty, zbiorniki zapaliły się i wyleciały w powietrzne.**

Ruch osobowy i towarowy obecnie utrzymywany jest tylko **przy pomocy parowców.** Ludność ucieka w wielkim popłochu z miejsca katastrofy.

Saperzy włoscy wysadzają przy pomocy dynamitu nowe łożysko w skałach, aby tamtędy skierować posuwającą się lawę.

Ludność robotnicza razem z wojskiem zdejmuje szyny i podkłady kolejowe, ażeby nie padły ofiarą katastrofy.

Wioska Carrabba po części jest zniszczona; 15 domów padło ofiarą.

Czyżby zmiana kursu?

Propozycje i zaprosiny litewskie.

Warszawa, 9.11 (Tel. wł.) Jak słychać, rząd litewski gotów jest przystąpić do bezpośrednich rokowań z Polską w sprawie wymiany handlowej. Odpowiednia propozycja ma być wysłaną do Warszawy w tych dniach.

Waldemaras zaprosił do Kowna prof. Tadeusza Zielińskiego, swego dawnego profesora.

Rząd litewski zamierza zaprosić prasę polską na wycieczkę po Litwie.

TYLKO POINCARE

uchronić może Francję od kryzysu gospodarczego.

Paryż, 9-11. Prezydent pertraktował wczoraj z Ludwikiem Marin, b. ministrem Maginotem i socjalistą Wincentym Auriolem. Wieczorem przyjął w pałacu Elizejskim Poincarego, do **którego zaapelował, ażeby jako wielki mąż stanu, zdobył się na czyn patrjotyczny i uwieńczył dzieło sanacji w swojej ojczyźnie, doprowadzając je do końca.**

Poincare prosił o czas do namysłu. W kołach parlamentarnych twierdzą, że Poincare zaproponuje, jeżeli sam nie przyjmie misji, Henryka Tardieu.

Paryż, 9-11. Prezydent Doumergue przyjął dziś gubernatora banku francuskiego Moreau, **z którym się naradzał nad skutkami, jakie kryzys rządowy może pociągnąć w sytuacji finansowej kraju.** „Journal" twierdzi, że Moreau miał doradzić prezydentowi **powołanie do steru rządu Poincarego.** W kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że Poincare przyjmie powierzoną mu misję.

Paryż, 9-11. **Wszyscy przywódcy polityczni, przyjęci w dniu dzisiejszym w pałacu Elizejskim oświadczyli, że jedynie Poincare jest powołany do utworzenie rządu.** (PAT.)

Przemianowanie

PLACU SASKIEGO.

Warszawa, 9-11. (Tel. wł.) Rada miejska w Warszawie po długich i burzliwych debatach, które zakończyły się o godz. 3 rano, uchwaliła 52 głosami przeciw 43 głosom przemianować plac Saski na plac Józefa Piłsudskiego. Od głosowania wstrzymali się radni klubów P. P. S. i Ch. D.

PRZEGLĄD PRASY

Gen. Rozwadowski w r. 1918.

W odezwie t. zw. Rządu Lubelskiego z dnia 7.11-1918 r. znajduje się zdanie:

— Rada Regencyjna... oddając jednocześnie niemal dyktatorską władzę w ręce **austrjackiego żołdaka, Rozwadowskiego,** pcha naród polski ku przepaści...

Poseł z P. P. S. p. Marjan Malinowski (Wojtek) opisuje obecnie w „Robotniku" z 7-go i 8-go listopada 1928 roku chwilę, gdy natychmiast po ułożenu tej odezwy, udał się na miasto, celem jej wydrukowania i rozlepienia.

—...Na ulicy spotkałem Kirtiklisa, który mnie zawiadomił... że generałowi Rozwadowskiemu ze względu na jego **przyzwoite zachowanie się w stosunku do ludności polskiej podczas okupacji** pozwolono wyjechać z Lublina samochodem...

Tak się ludzi odsądza od czci i wiary, gdy w tej samej godzinie ma się przekonanie wewnętrzne inne, a do odezwy daje się co innego i tak się urabia sądy o ludziach.

Antypaństwowa demonstracje.

Jak wiadomo, dzisiaj odbędzie się w Sejmie uroczyste posiedzenie dla uczczenia dziesięciolecia niepodległości, w którem demonstracyjnie nie wezmą udziału Ukraińcy, Białorusini i Niemcy. W związku z tą antypaństwową demonstracją pisze „Kurjer Poznański":

Ukraińcy i Białorusini z tendencjami swemi antypaństwowemi nie ukrywali się nigdy; przeciwnie, manifestują je przy każdej sposobności z trybuny Sejmu i Senatu, nie doznając, niestety, ze strony Rządu odprawy, jaka im się należy. Ale posłowie niemieccy, jak dotąd, zwykli zaznaczać, że stoją lojalnie na gruncie państwowości polskiej.

Trzeba sobie zdać sprawę nietylko z psychologji, ale i z taktyki niemieckiej. Nawet najgorętszych nacjonalistów niemieckich — oświadczenia lojalności wobec państwa polskiego „nic nie kosztują". Bo to tylko taktyka polityczna z ich strony. Taktyka na dziś, nie zobowiązująca do niczego jutro. Nawet nie kontrakt z krótkoterminowem wypowiedzeniem. Wszelkie „wypowiadanie" uważaliby za zbędne, gdyby się im tylko nadarzyła sposobność do podstawienia nogi państwu polskiemu.

Tym razem odsłaniają przyłbicę i wyraźnie przeciwstawiają się państwu polskiemu. Może kto powie, że w grę wchodzą względy raczej uczuciowe, jako że chodzi o rocznicę klęski niemieckiej. Wyjaśniliśmy właśnie, że Niemcy w polityce nie bawią się w sentymenty, że chętnie maskują prawdziwe swoje oblicze polityczne. Jeżeli teraz czynią inaczej, przyszli widocznie do przekonania, że przy dzisiejszym systemie politycznym mogą sobie na to pozwolić. że Polska nie wysnuje z tego właściwych konsekwencyj. I sądzą widocznie zarazem, że na terenie międzynarodowym są już na tyle silni, że takie posunięcie polityczne nietylko im nie zaszkodzi, ale może da korzyści propagandowe.

Statuetka i szabla honorawa

DLA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 9.11 (Tel. wł.) Wczoraj gen. Maurin, specjalnie delegowany przez Francję na uroczystości 10-lecia niepodległości Polski, został przyjęty przez marsz. Piłsudskiego w Belwederze. Gen. Maurin wręczył marsz. Piłsudskiemu statuetkę z serwskiej porcelany, wyobrażają odwagę wojskową, oraz od armji francuskiej szablę honorową, z czasów I konsulatu. Rozmowa prowadzona w nastroju serdecznym trwała około 1 godziny.

Za daleko posunięta

WESOŁOŚĆ KABARETOWA.

Teatrzyk „Qui pro quo" w Warszawie produkuje numer pt. „Wesołe Dziesięciolecie". Treść polega na tem, że ks. Józef, Mickiewicz, Zygmunt Stary, Sobieski schodzą z pomników i maszerują do Belwederu. Otóż w chwili, gdy ks. Józef mijając pomnik Mickiewicza, odzywa się do Wieszcza: — Złaź z pomnika romantyczna lalo — rozległy się w końcu sali okrzyki:

— Adam Mickiewicz nie był romantyczną lalą!

Młodzież w liczbie kilkunastu osób, która demonstrowała przeciw sztuce, została aresztowaną i po odprowadzeniu do komisarjatu wypuszczoną na wolność.

Nektóre pisma oburzają się na postępek tej młodzieży. W danym wypadku jednak racja leży po stronie młodzieży.

Mniejszości narodowe w Polsce

działają na rozkaz Berlina.

Warszawa, 9-11. (Tel. wł.) Posłowie i senatorowie klubu ukraińsko - białoruskiego wręczyli w dniu dzisiejszym marszałkowi Sejmu pismo, w **którem oświadczają, że nie mogą wziąć udziału w uroczystym obchodzie istnienia państwowości polskiej,** urządzonym **przez obie Izby ustawodawcze. Klub niemiecki podobne oświadczenie złożył już wcześniej.**

Berlin, 8-11. Dzisiejsza prasa poranna w obszernych depeszach, omawiających wystąpienie frakcji niemieckiej w Sejmie polskim, podkreśla, że do wystąpienia posłów niemieckich, którzy odmówili udziału w święcie narodowem polskiem, **przyłączą się w najbliższych dniach również posłowie ukraińscy i białoruscy.** Obie frakcje mają wystosować do marszałka Sejmu pismo, podobne do wystosowanego już przez frakcję niemiecką.

Korespondent warszawski „Germanji" wskazuje na doniosłe znaczenie kroku niemieckiego, który — zdaniem jego — powinien być poważnem ostrzeżeniem każdego, choćby tylko cokolwiek rozsądnie myślącego Polaka, że państwo polskie po 10-letniem okresie samodzielności **nie umiało dotychczas przywiązać do siebie mniejszości narodowych, stanowiących jedną trzecią całej ludności polskiej.**

Berlin, 9-11. Korespondent warszawski „Frankfurter Ztg.", donosząc o interpelacji ukraińskiej w sprawie wypadków lwowskich, podkreśla, że **koła ukraińskie żywią obawy, iż wydarzenia lwowskie mogą znów podziałać drażniąco na masy ukraińskiej ludności i że w konsekwencji mogą łatwo powtórzyć się wypadki podpalania dworów polskich, wysuniętych na wschód,** jak to się działo w roku 1923 w Małopolsce Wsch.

(Odgłosy w prasie niemieckiej, przewidującej już naprzód jak zachowają się Rusini i Białorusini, dobitnie uwidaczniają, że urabianie nastrojów przeciwpolskich dokonywują jakieś czynniki na gruncie berlińskim. Jest to jeszcze jedna z metod walki z Polską, uprawiana przez Berlin. Mniejszości narodowe są tylko narzędziem. (Przyp. Red.).

Ostatnie dni sprzedaży losów
LOTERJI PAŃSTWOWEJ
w kolekturze
Józefa Hlawskiego
w Sosnowcu, 3-go Maja 23. Tel. 2-24 i 8-14
Oddział w Dąbrowie Górniczej, 3-go Maja 14. Tel. 2-77

KUP NASZ LOS!

KUP NASZ LOS Loterja Państwowa przynosi rokrocznie tysiącom ludzi bogactwo i dobrobyt.
KUP NASZ LOS Główne wygrane: Złotych 750.000. 400.000, 350.000, 150.000 i 100.000.
KUP NASZ LOS Połowa losów wygrywa.
KUP NASZ LOS Tylko za 33 grosze dziennie możesz już brać udział w grze.
KUP NASZ LOS Ćwiartka Złotych 10.-
KUP NASZ LOS Połówka Złotych 20.—
KUP NASZ LOS Cały Złotych 40.—
KUP NASZ LOS Osiągniesz fortunę i dobrobyt.
KUP NASZ LOS Kolektura nasza jest najszczęśliwsza.
KUP NASZ LOS Ciągnienia już 15 i 16 b. m.
KUP NASZ LOS Nie odrzucaj szczęścia.
KUP NASZ LOS Na zamówienia wysyłamy natychmiast oryginalne losy wraz z blankietem P. O. K. na bezpłatną przesyłkę należytości.
5907

Program uroczystości 10-lecia

w Kielcach.

Kielce, 9-11. (telefonem). Dziś ustalono ostatecznie program obchodu 10-lecia według następującego porządku:

W sobotę 10 bm. o godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za poległych w kościele katedralnym. Następnie w trzech kościołach odbędą się nabożeństwa dla szkół. **O godz. 14** akademja kolejowa, **godz. 16.30** akademja szkolna; **godz.** 18 wymarsz na cmentarz na groby żołnierskie; **godz. 18.30** wymarsz do płyty Nieznanego Żołnierza; **godz. 20** przemówienie okolicznościowe na rynku i przybycie z cmentarza sztafety z pochodniami.

W **niedzielę 11 bm. o godz. 8.30** uroczyste posiedzenie Wydziału powiatowego Sejmiku kieleckiego; **godz. 9.40** raport oddziałów wojskowych; **godz. 9.50** przegląd oddziałów P. i W. i organizacyj przez p. wojewodę; **godz. 10** nabożeństwo w katedrze, msza polowa, nabożeństwa w świątyniach innych wyznań; **godz. 11.15** modły, przemówienia i złożenie wieńca na grobie Bartosza Głowackiego przy katedrze; **godz. 11.45** defilada na placu Wolności; **godz. 13** podpisywanie adresu hołdowniczego w gmachu województwa; **godz. 13.15** uroczyste posiedzenie Rady miejskiej i nadanie obywatelstwa honorowego 4 p. p. leg., a równocześnie akademja w kinie; **godz. 15** druga akademja; **godz. 17** akademja reprezentacyjna w teatrze Polskim.

O dgodz. 16 bezpłatne przedstawienia w kinach.

O godz. 22 raut, wydany przez p. wojewodę i wydział Rady wojewódzkiej.

Samolot runął na dach

Niewyjaśnione przyczyny katastrofy samolotowej.

Białogród, 9-11. W mieście Nowy Sad wydarzyła się wczoraj niezwykła katastrofa samolotowa. Samolot wojskowy spadł w śródmieściu na jeden z domów, przebijając go, a sam ulegając doszczętnie zdruzgoceniu. Pilot oraz towarzysząca mu nieznanego nazwiska kobieta zginęli na miejscu. Pozatem od odłamków samolotu, który stoczył się następnie na ulicę, ranionych zostało kilka osób dość poważnie.

Katastrofa ta wywołała ogromną sensację w mieście, ponieważ samolot był wojskowy i dotąd nie zostało wytłomaczone, w jaki sposób znaleźć się mogła w nim osoba prywatna, kobieta.

Przypuszczają, że chodzi w tym wypadku o samobójstwo na tle nieszczęśliwej miłości.

Przesilenie rządowe

W RUMUNJI.

Bukareszt, 9.11. Titulescu zrzekł się misji utworzenia nowego gabinetu, zalecając utworzenie rządu przez prezesa narodowego stronnictwa chłopskiego Maniu. (Pat)

Zawody hipiczne

W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Nowy Jork, 9-11. Dziś rozpoczynają się zawody przy udziale ekipy polskiej, amerykańskiej, kanadyjskiej, belgijskiej, holenderskiej i niemieckiej.

W zawodach eliminacyjnych o puhar im. posła Ciechanowskiego brały udział ekipy polska w liczbie 6 i amerykańska w liczbie 5 jeźdźców.

Z pomiędzy jeźdźców naszych pułk. Rómmel otrzymał pół punktu karnego, rotmistrz Antoniewicz przebył trasę bez błędu. Zwycięstwo przypadło w udziale ekipie amerykańskiej, której poseł Ciechanowski osobiście wręczył puhar. Ekipa polska wzbudzała ogólny podziw znakomitą formą. Wśród niezmiernie licznie zgromadzonych gości było wielu Polaków. (PAT.)

Katastrofa kolejowa

38 OSÓB RANNYCH.

Lwów, 9-11. Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie komunikuje: Dn. 9 bm. około godz. 1.45 podczas gęstej mgły pociąg osobowy nr. 322 najechał na pociąg osobowy nr. 1312 zatrzymany przed semaforem wjazdowym stacji Stanisławów, linji Lwów — Śniatyń — Załucze. Parowóz pociągu nr. 322 i dwa wagony pociągu nr. 1312 częściowo zostały uszkodzone, 3 wagony zaś wykolejone. Z podróżnych dwie osoby zostały ciężko ranione, a 36 kontuzjowane. Z pośród personelu kolejowego 6 konduktorów odniosło lekkie kontuzje. Ruch pociągów utrzymany. Dochodzenie w toku. (PAT.)

Zamiast więzień

SZPITALE DLA OBŁĄKANYCH.

W rządzie włoskim toczą się obecnie narady nad wprowadzeniem w życie prawa, traktującego wszystkich przestępców, **jako umysłowo chorych** i wprowadzającego zamiast zamknięcia w więzieniu umieszczanie w szpitalach dla umysłowo chorych na kurację, przyczem **po odbyciu kuracji otrzymywaliby wolność. Taka reforma** dokonałaby **całkowitego przewrotu** w kryminalistyce, to też budzi niezwykłe zainteresowanie.

Pierwsze ruchy na froncie sejmowym.

Nie dziwcie się tytułowi! Żyjemy w okresie, kiedy najlepiej sytuację określać terminami wojskowymi. Społeczeństwo określa się obecnie terminem „teren", do sprawowania kierownictwa urzędów administracyjnych coraz częściej są powoływani wojskowi czynni lub rezerwowi, mówi się o odcinkach pracy, można też powiedzieć o froncie sejmowym, zwłaszcza skoro się doń podchodzi z ostrożnością i zastrzeżeniami.

Owóż na froncie sejmowym widzimy narazie badanie sytuacji, próbne wypady, alarmy, słowem: Jesteśmy w okresie akcji wywiadowczej, po której dopiero ma nastąpić szturm i atak.

Pierwszym takim wypadem wywiadowczym był wniosek BB, usiłujący wysondować opinję Sejmu w sprawie rewizji Konstytucji. Został odesłany do komisji. Zobaczymy, jak się rozwinie dalej ta operacja. W każdym razie ten odcinek należy poddać bystrej obserwacji, bo może on przynieść niespodzianki.

Na odcinku budżetowym dyskusja generalna. Rozpoczęta we wtorek, obfitowała już u początku w momenty bardzo interesujące. Nasamprzód zawód sprawił pos. Marek. Nie jest on mówcą bojowym. W dniu 6 bm. nie miał dnia szczęśliwego. Wystąpienia jego pozbawione było tej ostrości tonu, jakiej się spodziewano i oczekiwano po bojowym kongresie i wśród ataków ze strony BBS. Rozczarowanie udzieliło się nietylko stronnictwom niesocjalistycznym, lecz nawet współtowarzyszom partyjnym.

Tem silniej wybiło się wystąpienie pos. Rybarskiego. Kiedy się zjawia na trybunie, izba go słucha zawsze. Zyskał sobie pierwszem wystąpieniem w poprzedniej sesji dobrą opinję, a wtorkowe wystąpienie znacznie ją w opinji całego Sejmu podniosło i umocniło. Miał słuchaczy we wszystkich klubach skupionych i wsłuchanych. Zyskał oklaski z prawa i z lewa. Był powszechny głos Izby, że mowa Rybarskiego należała do wielkich mów parlamentarnych. Duże wrażenie w Izbie wywarły rewelacje p. Rybarskiego o wykonywaniu budżetu. Twierdził, że jest on wykonany, ale nie wedle uchwały sejmowej, ogłoszonej w „Dzienniku Ustaw", lecz wedle przedłożenia rządowego! Podawał cyfry przekroczeń wydatków budżetowych, żeby wspomnieć np. budżet prezydjum Rady ministrów, przekroczony o 448 pr. To wszystko robiło silne wrażenie. I mimo że krytyka jego była bardzo surowa, słuchano jej prawie bez zastrzeżeń i protestów.

Front lwowski poruszył pos. Chrucki w swem cynicznem przemówieniu, które miało rzekomo być balsamem, kojącym naprężenie, wywołane zajściami lwowskiemi. Minister Składkowski otrzymał oklaski stronnictw polskich za podkreślenie inicjatywy ruskiej w prowokowaniu zajść i za wyodrębnienie ludności ruskiej od przewódców, wśród których nie brak i posłów. W ten sposób minister potępił i posłów, którzy wiele mają na sumieniu. Było to również potępienie dotychczasowego kursu polityki, popierającej właśnie undowców. Czy w przyszłości linja polityki Rządu będzie szła wedle tej zapowiedzi? Czy Rząd użyje swych wpływów na odsunięcie od ludności przewódców, którzy tylko sieją wśród niej nieufność do państwa?

Na końcu posiedzenia wybuchła bomba. Było to znane oświadczenie posła Sławka. Ponieważ zapisał się do głosu podczas przemówienia Chruckiego, Izba była przekonana, iż zabierze głos do sprawy ruskiej. Tymczasem padł ostry granat w kierunku posła Marka i PPS. Dlaczego to się stało? Czy to było uczynione z premedytacją? Niewątpliwie. Pomiędzy mową p. Marka a oświadczeniem p. Sławka minęły trzy godziny.

Wystąpienie to zaostrzyło niepomiernie stosunki wewnętrzne w Sejmie. Zapuszczano się w domysły, co było intencją takiego wystąpienia wtedy, kiedy premjer Bartel dokłada starań, by stosunek pomiędzy Rządem a ciałami ustawodawczemi nawiązać i wyrównać. Osoby wtajemniczone utrzymywały, iż jest to wynik wewnętrznych tarć w łonie BB.

Zwracało uwagę, że zaraz po posiedzeniu sejmowem p. premjer wyjechał na Zamek na półtoragodzinną konferencję do p. Prezydenta. Wogóle konferencje p. premjera na Zamku są w ostatnich czasach coraz częstsze. W dniu 7 bm. znów blisko dwie godziny p. Bartel spędził na naradzie u p. Prezydenta.

Stanowisko p. Sławka poparł następnie komunikat, ogłoszony prze prezydjum klubu BB zapowiadającą całkowitą zgodność BB zarówno z oświadczeniem prezesa Sławka, jakoteż z wywiadem marszałka Piłsudskiego z dnia 1 lipca. Komunikat w ten sposób stawia znów na porządku dziennym pamiętny wywiad.

Lecz stawia i inne kwestję. Już tegosamego wieczora można było zauważyć, iż w niektórych kołach są pewne zastrzeżenia co do celowości komunikatu. Że te zastrzeżenia istnieją, widać z drobnych szczegółów. Prasa B. B., która skrupulatnie umieszcza wszelkie komunikaty klubu BB. pominęła oficjalny komunikat prezydjum klubu. Np. „Kurjerek krakowski" nie wspomniał o nim ani słowa. A warszawski „Dzień Polski" ogłosił wprawdzie część komunikatu, ale najważniejszą t .j. zakończenie — opuścił!

Wątpliwe nad wyraz, by był to czysty przypadek. Raczej należałoby mniemać, iż uczyniono to celowo.

Oto sprawozdanie z placu boju na froncie sejmowym. To pierwsze sygnały alarmowe, przed dalszemi wypadkami.

H. W.

Tylko woda do ust
FASCINATA
wzmacnia dziąsła
6016

10 lat temu.

10 LISTOPADA 1918.

W Berlinie 10-XI-1918 otrzymano za pośrednictwem Kwatery Głównej Hindenburga w Spaa, warunki zawieszenia broni, z którymi kurjer niemiecki dotarł tam od miejsca postoju Marszałka Foch'a. Kanclerz Rzeszy Ebert poddał pod obrady Rządu warunki. Telegram Hindenburga donosił, że stan wojska jest taki, iż przyjęcie jest konieczne. Na pytanie Kanclerza Eberta, kto jest przeciwny przyjęciu, milczenie. O 9-tej wieczorem nadano radjotelegram: Rząd Niemiecki przyjmuje warunki postawione 8-go listopada, Kanclerz Rzeszy. Kurjer nocą wracał do pełnomocników niemieckich w pobliżu pobytu Marszałka Foch'a.

W Poznaniu powstała, podobnie jak w Niemczech, Rada Robotniczo - Żołnierska w imieniu rewolucji niemieckiej. Równocześnie jednak 10-XI-1918 tajny dawniej, a od niedawna ujawniony Komitet Międzypartyjny utworzył Radę Ludową. Zaczęło się wypieranie nowej t. zw. rewolucyjnej władzy niemieckiej przez zorganizowaną władzę polską.

W Warszawie załoga niemiecka również utworzyła Radę Żołnierską, która m. in. opanowała okupacyjną Warschauer Zeitung, ale działo się to w zupełnej rozsypce. Gen Rozwadowski, Szef Sztabu, przygotował już w ostatnich dniach usunięcie wojskowych sił okupacyjnych. Mianowany przezeń dowódcą wojskowym w Warszawie i okolicy płk.. Minkiewicz wydał 10-XI--1918 odezwę do ludności, w której mówił:

— Z dniem dzisiejszym z rozporządzenia Szefa Sztabu Wojsk Polskich objąłem wojskowe dowództwo na Warszawę i okolicę... Własność wojskowa niemiecka jest z dniem dzisiejszym przejmowana przez polskie władze wojskowe. Wobec tego zabraniam samowolnego rozbrajania żołnierzy niemieckich i rograbiania wojskowych magazynów i składów, gdyż w ten sposób przepada dla wojska i Państwa Polskiego znaczna ilość dobytku wojskowego, który z łatwością dostać się może w ręce zbrodnicze... Warszawa dnia 10 listopada 1918... Minkiewicz, pułkownik.

Rozbrajanie Niemców zaczęło się tego dnia i m. in. w nocy zajęto dworzec wiedeński i inne, a straż zaczęli obejmować milicjanci.

Dnia 10-XI-1918 rano przybył do Warszawy bryg. Piłsudski i płk. Sosnkowski. Jeszcze z polecenia Rządu ks. Maxa Badeńskiego 7-XI-1918 przybył do twierdzy w Magdenburgu 8-XI 1918 rano hr. Harry Kessler, aby przewieźć natychmiast bryg. Piłsudskiego i płk. Sosnkowskiego samochodem do Berlina, skąd pociągiem przybyli do Warszawy. W ciągu dnia odbył bryg. Piłsudski narady z Radą Regencyjną i kołami politycznemi.

Rada Regencyjna wysłała do Koła Polskiego w Poznaniu i do Komisji Likwidacyjnej w Krakowie telegramy równobrzmiące:

— Wzywamy wszystkich zebranych przedstawicieli stronnictw do Warszawy dla utworzenia Rządu Narodowego.

W odezwach swych z 7-XI-1918 podawał t. zw. Rząd Lubelski w podpisie jako siedzibę swą: Lublin - Kraków. Okazało się następnie, że zamiarem tych polityków było opanowanie władzy w Krakowie na rzecz Rządu Lubelskiego. Zamach ten miał przeprowadzić pos. Moraczewski w nocy z 10-go na 11-ty, ale bryg. Roja obsadził wojskowo wszystkie ważne miejsca w mieście i zamach nie powiódł się.

We Lwowie 10-XI-1918 zajął oddział polski Pocztę po całonocnej walce wewnątrz gmachu, przyczem wzięto kilkudziesięciu jeńców i 4 karabiny maszynowe. Ukraińcy podłożyli tam ogień i poczta płonęła przez dziesięć dni powoli. Oddziały polskie trzymały jednak w posiadaniu tę placówkę już do końca, przenosząc się kolejno z płonących części do tych, które nie były objęte ogniem. Dla dokończenia uderzenia kap. Boruty na Skniłów, zatrzymanego nocą, ruszają 10-XI 1918 t. zw. wilki lwowskie t. j. czynny w ogniu od 6-XI-1918 oddział jazdy (por. Krynicki) i zdobywają wieś wraz ze 112 karabinami i amunicją. Tegoż dnia 10-XI-1918 napadli Rusini, wojsko i chłopi, podstępnie wieś polską Sokolniki, oszukawszy pokojowem pismem mieszkańców, podpalili ją i dokonali rzezi, zupełnie na sposób hajdamaczyzny Gonty i Żeleźniaka. Ludność zniszczonej całkowicie wsi przemknęła się do Lwowa. Powoli z żołnierzy sokolnickich powstała zaciekła kompanja (41 p. strz. lw.). która przetrwała całe boje lwowskie 1918 1919. Armaty ruskie z Wysokiego Zamku rozpoczęły rozmyślne strzelanie w kościoły i np. w szpital na Technice w odosobnionym gmachu, gdzie o pomylce mowy być nie mogło, oraz w szpital koło Domu Inwalidów.

Protest 486 organizacyj

w sprawie religijnego wychowania młodzieży.

W dniu 7 bm. przez prezydjum Komitetu akcji katolickiej złożone zostało do Rady ministrów na ręce prezydenta p. K. Bartla, do Ministerstwa W. R. i O. P., oraz do marszałka Sejmu protesty 486 organizacyj katolickich całej Polski, zrzeszających około 150.000 katolików wszystkich stanów, w sprawie religijnego wychowania młodzieży. Tekst protestu zawiera:

„Społeczeństwo polskie, dotknięte zostało boleśnie wiadomością, że Wysoki Sejm 19.6, a Wysoki Senat 22.6 1928 r. w odnośnej rezolucji zażądał cofnięcia okólnika, wydanego dn. 12.9 1926 r. przez Ministerstwo W. R. i O. P. w sprawie religijnego wychowania w szkole.

Uważamy, że uchylenie rzeczonego okólnika godzi w Konstytucję, gwarantującą w art. 120 religijne wychowanie młodzieży w szkole, i równa się obaleniu Konkordatu w jednym z zasadniczych punktów, zaś zadaniem Wysokiego Sejmu i Senatu jest obrona Konstytucji i zawartych przez Państwo traktatów.

Kwestję uczęszczania na nabożeństwa i przewidziane w okólniku praktyki religijne młodzieży szkolnej uważamy za podstawę wychowania młodzieży, dlatego my, przedstawiciele 486 organizacyj katolickich, wymienionych w załącznikach, a skupiających około 150.000 członków, wnosimy kategoryczny protest przeciw jakiemukolwiek ograniczaniu treści rzeczonego okólnika, stojącego chlubnie na straży religijnego wychowania naszych dzieci. Oświadczamy przytem, że zdecydowaną obronę tych przepisów dla młodzieży uważamy za najszczytniejszy obowiązek katolickiego sumienia, za podtrzymanie przyszłości naszych rodzin i ukochanej Ojczyzny".

Przeciw sekciarstwu

INTERPELACJA W SEJMIE.

Interpelacja posłów Klubu Narodowego do p. ministra Sprawiedliwości w sprawie bezkarnego dopuszczenia się przez naczelne władze sekty marjawitów zbrodni zdrady stanu w r. 1920 podczas wojny z bolszewikami brzmi:

Podczas niedawnego procesu naczelnika sekty marjawickiej Kowalskiego stwierdzonem zostało, że przełożone władze tej sekty w r. 1920 z okazji chwilowego zajęcia Płocka przez wojska bolszewickie zamanifestowały swoje sympatje polityczne w sposób, posiadający wszelkie znamiona zbrodni zdrady stanu. Duchowieństwo marjawickie, znane już poprzednio z swych niebezinteresownych sympatyj dla Rosji, przyjmowało wkraczające wojska bolszewickie w sposób manifestacyjnie uroczysty, a następnie urządziło w swoim klasztorze huczne przyjęcie na cześć wroga. Działo się to w chwili, gdy w tym samym Płocku nawet kobiety i dzieci broniły wiary i ojczyzny przed barbarzyńskim zalewem.

Cała opinja polska spodziewała się, że po stwierdzeniu tych faktów, władze sprawiedliwości wystąpią z wnioskiem ścigania przestępców, tem więcej, że w całym szeregu analogicznych, nawet nie tak jaskrawych faktów, winni ponieśli karę. Tymczasem jak dotąd ku zdziwieniu społeczeństwa polskiego władze prokuratorskie milczą, a winowajcy cieszą się bezkarnością.

Podpisani zapytują: 1) Czy Panu Ministrowi Sprawiedliwości wiadome są powyższe fakty? 2) Czy polecił P. Minister Sprawiedliwości bliższe ich zbadanie? 3) Czy wreszcie winnych zbrodni zdrady stanu pociągnie się do odpowiedzialności?

Podpisy posłów Klubu Narodowego.

Straszliwe torturowanie

ZABÓJCY GEN. OBREGONA.

Dzienniki nowojorskie donoszą z Medico City, że Leon de Toral, zabójca Obregona, poczynił przed sądem sensacyjne zeznania o katuszach, które zadawano mu w śledztwie policyjnem, zaraz po aresztowaniu. Męczono go strasznie przez całą noc, chcąc wymusić od niego zeznanie, iż miał wspólników.

Mimo zapewnień Torala, że zabójstwa Obregona dokonał bez niczyjej namowy i pomocy, powieszono go za nogi, głową w dół i huśtano przez trzy kwadranse.

Gdy obstawał dalej przy swojem, powieszono go znów za kciki i wyciągnięto mu prawą nogę wzdłuż filunku drzwi, przyczem przez kwadrans liczono mu żebra potężnymi ciosami pięści.

Gdy wszystkie te męczarnie nie odnosiły rezultatu, rozbestwieni zbirowie Callesa opalali mu twarz i głowę zapałkami oraz kłuli go po całem ciele szpilkami...

Męczarnie te trwały od 11.30 w nocy do 9 rano i dopiero groźba aresztowania żony i poddania jej tym samym męczarniom skłoniły Torala do złożenia „wyczerpującego zeznania".

Frakcja rewolucyjna PPS. organizuje się.

Trochę faktów i trochę... wróżb.

Z okazji kongresu socjalistycznego w Sosnowcu wspomnieliśmy, że wkrótce po wyborach do Rad miejskich pojawi się na horyzoncie Zagłębia Dąbr. frakcja rewolucyjna P. P. S., zwana również B. B. S. Okres ten, zbyt przydługi w okresie wirujących faktów i objawów politycznych, obecnie możemy przykrócić i przepowiedzieć, że frakcja rewolucyjna PPS. nie spadnie jak piorun z jasnego nieba, lecz już obecnie organizuje się, systematycznie i powoli.

Gdzie, jak, kto, z kim, w jakich okolicznościach i na jakich warunkach, jest narazie rzeczą drugorzędną. Za kulisy wchodzić nie chcemy i nie pójdziemy, by przez przedwczesne ujawnienie faktów nie popsuć gry, która niewątpliwie w swych intencjach jest w perspektywie politycznej korzystną.

Nie będziemy się również bawić w plotkarstwo i dlatego nie przywiązujemy większej wagi do pogłosek rozsiewanych przez P. P. S., że posłanka Praussowa, która bawiła jeszcze jakiś czas w Sosnowcu po zakończeniu kongresu socjalistycznego. nie próżnowała, odbywając szereg konferencyj, mających na celu zorganizowanie frakcji rewolucyjnej PPS.

Akcja organizuje się bowiem na innej płaszczyźnie, a zwrotnym jej momentem stanie się bankructwo socjalistów przy wyborach komunalnych. Czując to bankructwo. wielu członków PPS. już dziś trwożnie patrzy w przyszłość. Przepadną świetnie płatne posady i milsze od posad synekury partyjne w Magistratach, trzeba wrócić do dawnego fachu lub stanąć w ogonku przed Funduszem bezrobocia... Brr... Nic więc dziwnego, że w takich okolicznościach, po obowiązkowem oddeklamowaniu formuł na temat wierności partyjnej, ten i ów zawczasu rozglądał się w nastręczających się okolicznościach i skłonny jest pogwarzyć na temat innych możliwości, połączonych z wygodą osobistą.

Trzeba tu brać również pod rozwagę i ponętne hasła frakcji rewolucyjnej PPS., t. zw. socjalistów narodowych. PPS. coraz bardziej. nachylając się nad topielą radykalizmu społecznego. stanęła bodaj że na samym progu... komunizmu. Ten objaw musi wywoływać największy niepokój wśród socjalistów - narodowców, których niebrak w PPS., a którzy jako ludzie rozważniejsi nie chcieliby tonąć razem z partją w odmętach komunizmu, razem z Drobnerem et tutti quanti. Póki jeszcze trzymani są na uwięzi przez t. zw. wpływy magistracko - socjalistyczne, milczą, ale niech się urwie ten teror, to i PPS. skończy się odrazu w Zagłębiu. A ten koniec może stać się tak fatalny, że po partji, która przez 3 lata ciężyła jak zmora na dZagłębiem i uzależniała od siebie poważną część społeczeństwa, mogą zostać same tylko strzępy, trochę swędu i skromne wspomnienie.

Nie chcemy plotkować i dlatego nie wymieniamy całej plejady nazwisk mniej lub więcej znanych działaczy i agitatorów PPS. Poco, skoro narazie mówi się o tem na ucho?

I jeszcze jedną gadkę w związku z tą sprawą możemy powtórzyć. Oto jeden z przewódców miejscowych komunistów taką mniej więcej miał pogawędkę z pewną poważną osobistością:

— Jakżeż tam wasza lista?

— Ano, liczymy w Sosnowcu na 25 mandatów... — rzecze komunista.

— A gdyby została unieważniona?

— Zdaje się, że nie. Bo to nieźle wyjdzie, jeśli P.P.S. zostanie powalona.

— A potem?

— Oczywiście, że nasze rządy nie potrwałyby długo... Przyszedłby komisarz rządowy...

Pewien chochlik figlarny posłyszał ten djalog, siedząc na gałęzi obłuskanego z liści drzewa, zaśmiał się i pisnął przezraźliwie:

— Komisarz z frakcji rewolucyjnej!

Jakby rażony batogiem przez nogi, wymieniony komunista wyrwał się jednym susem i znikł w ciemności.

Od sceny tej, którą mógłby ktoś nazwać... fantazją, przejść trzeba do rzeczywistości i stwierdzić, że frakcja rewolucyjna PPS. ma w Zagłębiu Dąbr. najlepsze warunki rozwoju i wcale poważną możliwość przeprowadzenia skutecznej walki z komunizmem i z jego trabantami w szeregach PPS.

Autorce „Liścia".

MOTTO: Do tych należy jutrzejszy dzień
Co nowych łakną zdobyczy.
Kto się usuwa w ciszę i w cień,
Ten się do żywych nie liczy.
Asnyk.

MIMOZA.

Zakwitłaś, mimozo. wśród kominów lasu,
Wśród powietrza z dymów i żelaza zgrzytu.
Do marzeń uciekasz od maszyn hałasu,
Tęsknotą przedłużasz trwanie swego bytu,
Choć dookoła Ciebie wre walka bezkrwawa.
Wstaje nowe Jutro, dni siły bez prawa...
Wre walka mocarna, pod ziemią -na ziemi,
Rwą się mięśnie. płoną głowy bezimiennych.

— — — — — — — — —

Liście — to tylko cień Twego marzenia.
Walczącym winnaś część swego natchnienia.

PEG.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

10	Dziś Teodora M.
Sobota	Jutro Andrzeja z Awel.
	Wsch. słońca 6 m. 45
	Zach. „ 15 m. 55

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — „Szaleńcy".
Kino „Momus" — „Demon morza".
Kino „Sfinks" — „Córka Zorry".

Program radjowy

SOBOTA 10 LISTOPADA

KATOWICE.

12.00 — Transmisja odgłosów syren Kolei Śląskich z okazji 10-lecia Kolejnictwa Polskiego.
15.00 — Transmisja Uroczystej Akademji z Filharmonji Warszawskiej z okazji 10 lecia P. K. P.
16.00 — Komunikat meteorologiczny z Warszawy.
16.20 — Odczyt.
16.45 — Transmisja z Warszawy. Aktualja.
16.55 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl.
17.10 — Nauka czytania nut (dla miłośników śpiewu muzyki instrumentalnej (wygł. prof. Feliks Sachse.
17.35 — Skrzynka pocztowa.
18.00 — Transmisja z Warszawy. Audycja ze społowa dla dzieci.
19.00 — Rozmaitości.
19.30 — Odczyt z cyklu: „Wrażenia artysty malarza z podróży po Grecji — cz III— z Kalamaty do Sparty" wygł. p. Kazimierz Rutkowski.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Audycja zbiorowa wszystkich polskich stacyj nadawczych ku uczczeniu dziesięciolecia Niepodległości Polski.
1) Anczyc: Sceny z „Kościuszko pod Racławicami" (Kraków). 2) Pieśni śląskie (Katowice). 3) Słuchowisko p. t. „Wielkopolska" (Poznań). 4) Utwory Szamotulskiego. Gomółki i Zieleńskiego (Kraków). 5) Słuchowisko p. t. „Jak wyzwalało się Wilno" (Wilno). 6) Utwory Chopina (Poznań). 7) Słuchowisko p. t. „Ze Śląska" (Katowice). 8) Utwory Stanisława Moniuszki (Wilno).
Przerwa 20-to minutowa.
23.00 — II. Dla słuchaczy i przyjaciół „Polskiego Radja" poza granicami Polski.
1) Słów kilka w języku farncuskim i angielskim o naszem Święcie Narodowem (Katowice). 2) Stanisław Wyspiański: fragment z „Akropolis" (Warszawa) 3) Lucjan Marczewski: „Marsz wolności" (Warszawa). 4) Koncert współczesnej muzyki polskiej: a) utwory Niewiadomskiego, Różyckiego i Szymanowskiego (Warszawa), b) utwory Żeleńskiego, Wallek-Walewskiego i Jachimeckiego (Kraków), c) program według zapowiedzi (Poznań), d) utwory Paderewskiego, Pankiewicza i Gawrońskiego (Katowice). e) utwory Mieczysława Karłowicza (Wilno).
transmisji audycji zbiorowej: transmisja z Warszawy komunikatu lotniczo-meteorologicznego, P. A. T. oraz muzyki tanecznej.

× **KOMITET OBCHODU KOLEJOWEGO** 10-lecia niepodległości państwa polskiego urządza dzisiaj o godz. 14.30 uroczystą akademję w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu.

× **„ORLĘTA — BOHATERSKA OBRONA LWOWA".** Sekcja Stowarzyszenia młodzieży polskiej męskiej w Będzinie z okazji 10-lecia niepodległości Polski odegra w niedzielę w sali na górze Zamkowej sztukę pt. „Orlęta — bohaterska obrona Lwowa". Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem.

× **BACZNOŚĆ DRUHOWIE GNIAZDA SIELCE!** Zbiórka dnia 11 bm. tj. w niedzielę w Sokolni o godz. 9 rano dla wzięcia udziału w pochodzie.

Teatr w Katowicach.

TEATRO DEI PICCOLI.

Wszechświatowej sławy teatr „sztucznych ludzi" zjeżdżający w najbliższych dniach do Katowic gościć będzie w Teatrze Polskim tylko dwa dni tj. w środę dnia 14 i w czwartek dnia 15 bm i da przedstawienia z programem, którym oczarował publiczność warszawską, łódzką, lwowską, a ostatnio i krakowską do tego stopnia, że bilety na wszystkie zapowiedziane przedstawienia zostały w kilka dni rozchwytane. — Program obejmować będzie piękną operę egzotyczną w 3 odsłonach p. t. „Złodziej z Bagdadu" z muzyką Bottesiniego według słynnej powieści wschodniej z 1001 nocy, następnie sceny z operetki japońskiej „Gejsza" oraz efektowne bogate i pełne humoru numery misc.-hallu, cyrku i baletu. Występy tego fenomenalnego teatru. złożonego z 500 sztucznych ludzi, 100 dekoracyj i 1000 kostjumów, odbywają się przy współudziale wybitnych śpiewaków włoskich i orkiestry operowej pod dyrekcją Emilio Cardellini. — Wobec olbrzymich kosztów sprowadzenia tego teatru do Katowic dane będą w środę i w czwartek po dwa przedstawienia. Początek pierwszego o godz. 7, drugiego o godzinie 9 wieczór. Bilety już nabywać można w kasie Teatru Polskiego.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO.

Sobota 10 bm. — „Zygmunt August".

Niedziela 11 bm. — „Zygmunt August" (g. 3.30 popoł.).

Niedziela 11 bm. — Uroczyste przedstawienie „Wyzwolenie" (wieczór).

× **JEDNODNIÓWKA MŁODZIEŻY.** Donoszą nam z Dąbrowy G., że w dniu 11 listopada ukaże się „Jednodniówka", wydana przez młodzież wszystkich szkół średnich Dąbrowy. Broszurka zawierać będzie wspomnienia z walk starszych uczniów, artykuły aktualne, opisy wydarzeń z przed 10 laty i w. i. Treść zapowiada się interesująco i zapewne Jednodniówka ta zostanie rozkupiona przez publiczność jako miła pamiątka zbliżającej się uroczystości narodowej. Cena 50 gr. umożliwi kupno nawet niezamożnym.

× **Z DOMU LUDOWEGO W SOSNOWCU.** W sobotę dnia 10 b. r. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Jasnej 26 zabawa taneczna dla członków i sympatyków D. L., urozmaicona występami humorystycznemi. Początek o godz. 8 wieczorem.

× **POMNIK KU UCZCZENIU 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI.** Ludność gminy Wojkowice Kościelne, nie mogąc w inny widomy sposób uczcić 10 rocznicy odzyskania niepodległości Ojczyzny, postanowiła wybudować specjalny pomnik. Projekt szybko zrealizowano. Gmina dała materjał, a ludność pracę i wkrótce obok szosy w pobliżu kościoła stanął piękny betonowy pomnik, na którym umieszczono napis: Dla Ciebie Wolna Polsko i dla Twojej chwały. Poświęcenie i odsłonięcie pomnika odbędzie się w niedzielę, dn. 11 b. m.

× **PROŚBA F. B. DO ZAKŁADÓW PRACY.** W związku ze zdarzającymi się wypadkami, że bezrobotni, ubiegający się o zasiłki, przedstawiają nieautentyczne lub poprawione zaświadczenia z zakładów pracy, zarząd obwodowy F. B. w Sosnowcu zarządza kontrolę tych bezrobotnych na podstawie list, znajdujących się w zakładach pracy. Wobec powyższego Z. O. zwraca się z prośbą do zakładów pracy o ułatwienie pracy wyznaczonym do tego celu kontrolerom i stwierdzenie swym podpisem dokonanego przez nich sprawdzenia na odnośnym druku. Kontrolerzy bezrobotnych, zgłaszający się do zakładów pracy winni się legitymować zaświadczeniem, wydanem przez Z. O. F. B. w Sosnowcu.



W co praczka wierzy? — w Mydło REGERA
Czem prać należy? — Mydłem REGERA —
Mydło REGERA zna każdy pracie
Jako najlepsze na całym świecie. —

Ofiary na Krzyż

złożone w naszej Administracji.

Na wzniesienie Krzyża, zniszczonego przez bluźnierców - zbrodniarzy, na rogu ulic Piłsudskiego i Teatralnej w Sosnowcu złożyli w naszej Administracji:

47) Bezimiennie (kw. Nr. 248) zł. 2.
48) Musialski (kw. Nr. 249) zł. 5.
49) M. K. (kw. Nr. 250) zł. 20.
50) Kowalski Franciszek (kw. Nr. 251) zł. 15.
51) H. Strachalska (kw. Nr. 252) zł. 5
52) Stowarzyszenie Niewiast Ligi Katolickiej parafji Nowy Sielec (kw. Nr 253) zł. 25.
53) Zebrane przez Ligę Katolicką Kobiet w Sosnowcu na odczycie ks. Godlewskiego „Masonerja" (kw. Nr. 254) zł. 64.14.
54) Kowalski (kw. Nr. 256) zł. 2.
55) Bezimiennie (kw. Nr. 257) zł. 10.
56) Stefcia Wilucka (kw. Nr. 258) zł. 5

× **CO TO JEST MASONERJA?** Pod takim tytułem odbył się odczyt w ub. czwartek urządzony staraniem Tow „Rozwój" w Sosnowcu. Odczyt wygłosił ks. prałat Godlewski. Miarą zainteresowania tym aktualnym tematem była szczelnie wypełniona sala przez członków i sympatyków „Rozwoju", Ligi katolickiej i Narodowej Organizacji kobiet.

Po odczycie zebrani składali ofiary na krzyż przy ul. Teatralnej.

× **NIEMA ROZKAZU BIELENIA PŁOTÓW PO WSIACH.** W wielu miejscowościach władze administracyjne domagają się od ludności wiejskiej malowania i bielenia płotów. Należy przypuszczać, że zarządzenia powyższe musiały być wywołane mylną interpretacją jednego z ostatnich okólników p. ministra spraw wewnętrznych, zalecających malowanie, opatrzenie i tynkowanie po wsiach domów mieszkalnych, aby w ten sposób zapewnić im należątą hygienę, ciepło i uodpornienie przeciw ogniowi. O malowaniu płotów po wsiach nie było mowy, przeciwnie szerzono zawsze propagandę w kierunku zastąpienia ich ogrodzeniami z żywopłotów. Nie chcąc, aby nadal władze administracyjne zmuszały ludność do wykonywania nieistotnych przepisów, p. minister Składkowski przesłał w dn. 7 b. m. do wszystkich wojewodów specjalny telefonogram z poleceniem natychmiastowego powiadomienia podległych im urzędów, iż malowanie płotów po wsiach nie jest obowiązkiem ludności i zmuszać jej do tego nie należy. O tem, czy wszyscy zastosowali się do rozkazu p. ministra, mają wojewódowie zameldować p. ministrowi dn. 12 b. m.

× **NIESUMIENNY FURMAN.** Maksymiljan Zagan z Bytkowic (Górny Śląsk) przybył onegdaj do Sosnowca w celu kupna świń na targowicy. Zakupiwszy cztery świnie Zagan wynajął nieznanego sobie furmana i polecił mu odwieźć świnie do Dąbia w powiecie Katowickim. Gdy po upływie dnia furman nie przywiózł świń, Zagan zwrócił się do policji w Sosnowcu z prośbą o odszukanie. Zachodzi przypuszczenie że nieznajomy furman świnie przywłaszczył dla siebie albo też odsprzedał je komuś.

× **Z MIESZKANIA.** Agnieszka Stal z Sosnowca (Czysta 9) oskarżyła przed policją Władysława Niewiarowskiego (Kościelna 9) o kradzież z mieszkania 75 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

MERKUR

dywany, chodniki, firanki, brokaty i kołdry.

Własna pracownia firanek i kołder

Katowice, ul. 3 Maja 15.

Róg Stawowej

Znawca czy znawczyni—zdala już zapyta
Ta uroczagłówka Pixavonem myta

Statystyka wyborów
DO IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ.

Rezultat personalny wyborów do Izby przemysłowo - handlowej już podaliśmy przed kilku dniami. Rezultat ten, podany przez nas w formie przypuszczalny, okazał się zupełnie zgodny z rzeczywistością, stwierdzoną na wczorajszem zebraniu głównej komisji wyborczej. Ilość uprawnionych do głosowania i głosujących była następująca:

W grupie przemysłowej:	Kat. I	Kat II
Uprawnionych	277	3031
Głosów oddanych	212	401
Głosów ważnych	212	400
W grupie górniczej:		
Uprawnionych	76	55
Głosów oddanych	75	18
Głosów ważnych	75	18

Wszystkich uprawnionych do głosowania w obu grupach było 3437, głosów natomiast oddano tylko 706 czyli 20 proc. W porównaniu z wyborami do Izby przem.-handl. w Warszawie, gdzie udział uprawnionych wynosił w głosowaniu zaledwie 15 proc., zainteresowanie wyborami w woj. Kieleckiem było naogół zadowalające, zwłaszcza jeżeli się zważy wielką rozpiętość terenu i odległości od obwodów wyborczych.

× **DOOKOŁA STRAJKU W HUCIE PAULINA.** Onegdaj rano odbyło się w Zagórzu zebranie strajkujących robotników huty „Paulina". Do zebranych przemawiał inż. Dzierżanowski, komunikując jednocześnie, że strajkiem zainteresowało się Ministerstwo pracy i opieki społecznej i zlikwidowanie zatargu poleciło sosnowieckiemu Inspektoratowi pracy. Wkońcu mówca wezwał zebranych do przystąpienia do pracy. Wśród większości zebranych można było odczuć chęć zakończenia przewlekłego strajku i przystąpienia do pracy. Tego samego dnia popołudniu odbyło się podobne zebranie zwołane przez delegatów, na którem przemawiali delegaci Teper i Kurkowski oraz sekretarz klasowego związku metalowców Anger. Mówcy nawoływali do niepodejmowania pracy przed całkowitem zlikwidowaniem zatargu. W końcu zebrania postanowiono zwrócić się o pomoc materjalną do pokrewnych zakładów.

„Praca Polska", która na realną drogę wprowadziła problem zlikwidowania zatargu otrzymała z Ministerstwa pracy następującą depeszę: „Zawiadamiam, że załatwienie zatargu na „Paulinie" w porozumieniu z Ministerstwem pracy poruczono p. insp. Gallotowi". Depeszę tę podpisał dyrektor departamentu A. Cybulski. Należy przypuszczać, że wskutek tej skutecznej interwencji „Pracy Polskiej" zatarg na „Paulinie" zostanie wkrótce zlikwidowany.

× **KOSZTOWNA ZABAWA.** Henryk Kiełbasa z Królewskiej Huty poznawszy na ulicy jedną z dziewcząt lekkiego prowadzenia udał się z nią do mieszkania niejakiego Kowalskiego zamieszkałego przy ul. Pańskiej. W czasie pobytu w mieszkaniu nieznajoma skradła Kiełbasie z kieszeni 420 zł. O kradzieży poszkodowany zawiadomił policję.

Zakres dodatkowych egzaminów
DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZ.

W swoim czasie Ministerstwo oświaty zarządziło, że nauczyciele szkół powszechnych państwowych, którzy do dn. 1 września 1927 r. zostaną ustabilizowani, nie będą zmuszeni do składania dodatkowych egzaminów nauczycielskich, natomiast nauczyciele, którzy zamianowani zostali po tej dacie, obowiązani są w terminie dwuletnim od nominacji złożyć odpowiedni egzamin, niezależnie od tego, czy mają za sobą seminarjum nauczycielskie.

Ministerstwo oświaty opracowuje obecnie takie właśnie przepisy, które ustalą formę i zakres egzaminu. Będzie to egzamin, obejmujący nie przedmioty wykładane, zakwalifikowane maturą, ale chodzi o sprawdzenie faktyczne zdolności pedagogicznych nauczycielsk. To też prawdopodobnie egzamin odbywać się będzie w klasie w obecności trzech delegowanych egzaminatorów.

Co się tyczy szkół prywatnych, to unormowanie egzaminów kwalifikacyjnych w tej dziedzinie uległo pewnej zwłoce. Przypuszczano przed kilku laty, że szkoły powszechne prywatne ulegną likwidacji, i że państwowe szkolnictwo zaspokoi wszystkie potrzeby w tej dziedzinie. Tymczasem rzecz się ma inaczej i prywatne szkoły powszechne nie w tak szybkiem tempie ustąpią z placu. Wobec tego Ministerstwo oświaty zdecydowało się na ustalenie kwalifikacyj nauczycieli takich szkół.

Zmienić jak najprędzej pruskie uniformy!
Dzielni nasi tramwajarze sami już o tem pomyśleli.

W swoim czasie omawialiśmy przykrą sprawę, która wywołała duże poruszenie w całem Zagłębiu, mianowicie uniform służby tramwajowej, którą ubrano w czapki i płaszcze kroju pruskiego.

W odpowiedzi dyrekcja tramwajów nadesłała nam wyjaśnienie, tłomacząc się, iż tramwaje eksploatuje konsorcjum śląskie, które wprowadziło u nas taki sam uniform, jaki nosi obsługa na Śląsku. Na tem sprawa utknęła, a że jesteśmy społeczeństwem ogromnie wyrozumiałem i tolerancyjnem, **wkrótce zapomnieli wszyscy o niebywałem kroku śląskiego konsorcjum** i sprawa poszła w niepamięć.

Aliści okazuje się, iż **pamiętają o tem bezpośrednio zainteresowani, t. j. służba tramwajowa, która, jak się dowiadujemy, z okazji obchodu 10-lecia odzyskania niepodległości Polski postanowiła zrzucić znienawidzony ubiór i dziś lub jutro zacznie pełnić służbę w zdefasonowanych czapkach, które po wyjęciu drutów usztywniających, przypominają polskie maciejówki.**

Wystąpienie służby tramwajowej **zasługuje na całkowite uznanie i spotka się z jaknajżyczliwszem poparciem społeczeństwa polskiego,** przyczem należy się spodziewać, iż zmianą kroju płaszczy zajmie się już sama dyrekcja tramwajów, aby wreszcie znikł u nas znienawidzony uniform krzyżacki.

Nowe dzwony w Strzemieszycach
wspaniały prezent ks. szamb. M. Rogójskiego
ZADZWONIĄ PO RAZ PIERWSZY W ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI.

W ub. niedzielę serca parafjan strzemieszyckich zabiły żywszem tętnem. Od domu do domu szła wieść radosna, że nasz proboszcz ks. M. Rogójski ufundował do kościoła 3 dzwony, kierując się szlachetną intencją, wyrażoną w liście drukowanym do parafjan, w którym m. in. czytamy:

....Ta ofiara moja dla Kościoła będzie dowodem z mej strony, żem chciał ocenić Wasze dla mnie serce i Waszą ofiarność dla naszego tak pięknego, ale jeszcze nieukończonego Kościoła.

....Chciałbym wreszcie przez ten mój prezent dla Kościoła obudzić i w Was, moi parafjanie, tę otuchę i ufność, że gdy się coś dla Kościoła ofiaruje, to nigdy nie pozostanie bez wielkiej u Pana Boga nagrody i błogosławieństwa dla ofiarodawcy.

....Niechże te dzwony, które pragniemy najprędzej zawiesić i głos ich usłyszeć, dzwonią pięknie i donioślé.

Ks. szambelan M. Rogójski odczuł i zrozumiał marzenia całej parafji. Nikomu nic nie mówiąc, obstalował w stoczni gdańskiej dzwony. I dopiero, kiedy już były odlane, i na dworcu gdańskim załadowane, zawiadomił o tem swoich parafjan za pośrednictwem Komitetu obchodu 30-tej rocznicy jego kapłaństwa.

Na tę radosną wieść zawrzało w całej parafji jak w ulu. A w tłumie jeden z poczciwych parafjan aż zapłakał z radości, dowiedziawszy się, że parafja otrzymała tak cenny prezent.

W ub. sobotę gromada parafjan ściągnęła na rampę kolejową, następnego zaś dnia popołudniu, mimo słotnej pory, zebrano się licznie na dworcu kolejowym. Ozdobione wieńcami i kwieciem, stały dzwony majestatycznie, każdy na osobnej platformie. Do każdej platformy zaprzężono po cztery dziarskie konie.

Kiedy z kościoła przybyła procesja, powitała ją orkiestra kolejarzy, poczem z rampy kolejowej przemówił głosem doniosłym zawiadowca stacji p. Krzyżanowski, zdając parafji urzędowo cenny transport i dziękując zarazem imieniem Komitetu rozrzewnionemu ks. Prałatowi za tak drogi prezent.

Orkiestra odegrała marsza, poczem procesjonalnie, przy udziale miejscowych organizacyj społecznych, jak trzech straży ogniowych, Sokoła, drużyn harcerskich, Stowarzyszenia młodzieży polskiej, Stowarzyszenia kupców, dwóch orkiestr, z pieśnią „Kto się w opiekę", ruszono do kościoła.

Na cmentarzu kościelnym z platformy przemówił krótko ale b. pięknie miejscowy prefekt ks. Getynger, kreśląc znaczenie dzwonów w życiu kościelnem, poczem odczytał list ks. szamb. Rogójskiego do parafjan i nakreślił rolę Kościoła w życiu narodowem, nawiązując do 10-lecia niepodległości Ojczyzny i obchodu w dn. 11 bm., kiedy to po raz pierwszy przemówią nasze dzwony.

Następnie obywatel p. Sawicki podziękował gorąco kochanemu ks. proboszczowi w imieniu całej parafji za dzwony. Wkońcu w imieniu Dozoru kościelnego p. Galot, świadek wszystkich poczynań ks. M. Rogójskiego, przedstawił jego zasługi, jakie położył w ciągu 5 lat około odbudowy kościoła. Trzechkrotnym okrzykiem: „Niech żyje nasz kochany ksiądz proboszcz!" zakończono uroczystość.

Przed obchodem 10-lecia.

APEL POWIATOWEGO KOMITETU.

Powiatowy Komitet obchodu 10-lecia niepodległości w Będzinie przypomina, że oficjalna uroczystość z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, instytucyj społecznych, Powiatowego Komitetu i komitetów lokalnych, odbędzie się w Będzinie w dniu 11 listopada r. b. i rozpocznie się mszą polową o godz. 9 m. 30 rano, poczem nastąpi defilada, oraz poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę pomnika ku czci poległych 11 pułku piechotp, oraz gimnazjum imienia 11 listopada, zaś skończy się oficjalną akademją w Sosnowcu w teatrze miejskim o godzinie 8-ej wieczorem. Wszystkie organizacje, biorące udział w uroczystości proszone są o punktualne przybycie o godz. 9 rano na plac gimnazjalny koło koszar, jako na miejsce zbiórki.

Powiatowy Komitet uprasza wszystkie władze i przedstawicieli komitetów lokalnych o wzięcie udziału i zaopatrzenie się w odznaki przygotowane dla pp. delegatów, które można otrzymać w godzinach urzędowych w starostwie będzińskim (pokój Nr. 37) II piętro od 8 do 15. w niedzielę rano również w starostwie u urzędnika dyżurnego.

Jednocześnie Komitet zawiadamia, że posiada na składzie jeszcze pewną ilość nalepek, znaczków z okolicznościowym napisem, oraz żetonów z podobizną marszałka J. Piłsudskiego i liczy na to, że komitety lokalne postarają się, ażeby pozostały zapas został w dniu dzisiejszym rozebrany.

PROGRAM OBCHODU W GRODŹCU.

Dzisiaj, t. j. w sobotę o godz. 5 popołudniu capstrzyk z udziałem wszystkich organizacyj i instytucyj oraz publiczności. Po capstrzyku odbędzie się zapalenie sobótki na górze św. Doroty, gdzie będą również palone ognie bengalskie oraz rakiety.

W niedzielę, dnia 11 listopada o godz. 6 rano odegrane zostaną hejnały z wież oraz pobudki na ulicach Grodźca; o godzinie 8 rano zbiórka wszystkich organizacyj ze sztandarami przed płytą „Nieznanego Żołnierza", gdzie odegrany zostanie Hymn narodowy, po którym nastąpi wymarsz na nabożeństwo. O godz. 9-ej msza św. polowa na cmentarzu kościelnym, po nabożeństwie odmarsz całego pochodu do płyty „Nieznanego Żołnierza", gdzie nastąpią: przemówienie, odegranie Hymnu narodowego, odśpiewanie roty i rozwiązanie pochodu. O godzinie 2-ej popołudniu koncertować będą orkiestry, a mianowicie: jedna przy kościele parafjalnym, a druga koło poczty; o godz. 4 popołudniu odbędzie się uroczysta akademja w sali zbornej Grodzieckiego Towarzystwa; a o godzinie 7 wiecz. druga uroczysta akademja w klubie Grodzieckiego Towarzystwa z udziałem zaproszonych sił zamiejscowych. Wszystkie organizacje, instytucje społeczne i kulturalno oświatowe proszone są o wywieszenie przed lokalami sztandarów, udekorowanie lokali i okien oraz iluminację; tę samą prośbę ponawia Komitet obchodu i do wszystkich mieszkańców i obywateli Grodźca, aby w tym radosnym dla nas dniu wszystkie domy przybrały charakter odświętny i uroczysty.

PROGRAM OBCHODU W STRZEMIESZYCACH.

Na zebraniu miejscowego Komitetu obchodu 10-lecia niepodległości w Strzemieszycach, które odbyło się dnia 5 listopada r. b. ustalono następujący program uroczystości: Dziś 10 b. m. o godzinie 17 capstrzyk, o godz. 21 zabawa w kinie. Dnia 11 b.m. o godz. 9.30 i 10 zawiązanie pochodu przy remizie strażackiej i drugiego przy szkole Nr. 2; godz. 10.15 poświęcenie kamienia węgielnego pod kapliczkę przed dworcem kolei radomskiej; godz. 11 uroczyste nabożeństwo w kościele; godz. 12.30 poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej wmurowanej w budynku szkoły Nr. 2; godz. 19 m. 30 akademja w kinie „Ilusion".

Równocześnie Komitet apeluje do miejscowego społeczeństwa by w dniach 10 i 11 b. m. okna frontowe w swoich mieszkaniach iluminowano i upiększano chorągiewkami i nalepkami, zaś balkony przyozdabiano zielenią i kwiatami. Sprzedaż nalepek i chorągiewek, oraz pamiątkowych żetonów uskuteczniają uproszone firmy: Putowskiego, Czernego, oraz księgarnia M. Bagińskiej.

PROGRAM OBCHODU W ZĄBKOWICACH.

Uroczystości rozpoczęły się wczoraj o godzinie 18 capstrzykiem oraj o godz. 18 capstrzykiem orkiestry kolejowej. Dzisiaj o godzinie 9 rano czem w Domu ludowym wygłoszona zostanie pogadanka okolicznościowa — część wokalną wykonają dzieci szkolne. O godz. 12 specjalnie dla dzieci zostanie wyświetlony film „Odrodzenie ojczyzny". O godz. 11 tegoż dnia, miejscowi kolejarze, wyruszą pochodem z przed stacji z orkiestrą na czele na uroczyste nabożeństwo, a o godzinie 2.30 przybędą do Domu ludowego, celem wysłuchania przemówienia przez radjo p. ministra kolei. W niedzielę 11 b. m. o godzinie 9.30 z przed płyty, wmurowanej na dworcu, na pamiątkę rozbrojenia okupantów, wyruszy pochód z banderją i strażami ogniowemi na czele do miejscowego kościoła. Po wysłuchaniu modłów, dzieci szkolne na placu przed kościołem zasadzą 10-letni dąb i plac ten zostanie nazwany placem wolności, następnie pochodem udadzą się w pierwotnym porządku do Domu ludowego, po drodze zostaną zawieszone tabliczki na jednej z ulic z napisem „ulica 11 listopada". O godz. 15 zostanie wygłoszona prelekcja. Od godz. 16 do 20 będzie wyświetlany film „Odrodzenie Polski". Od godz. 20 zabawa taneczna

GŁOSY PUBLICZNE.

O muzeum pamiątek

Z LAT 1914 — 1918.

Otrzymaliśmy następujący list:

Dwunastego października b. r. dyr. seminarjum nauczycielskiego w Dąbrowie p. Zięba ogłosił wezwanie do ludności Zagłębia, aby złożyła eksponaty z 1914 — 1918 r. na wystawę, która odbędzie się w Dąbrowie z okazji dziesięciolecia Polski odrodzonej. Posiadam kilkanaście takich pamiątek, które nadają się na wystawę. Wiem, że i ini posiadają również wiele podobnych rzeczy, ale trzymają ją zazdrośnie, nie chcąc nawet dać ich na wystawę z obawy aby im co nie zginęło. Z okazji zebrania się tylu pamiątek na wystawie, nasuwa mi się myśl, czy ci, co je posiadają nie zechcą ich oddać na rzecz państwa, zakładając w tem sposób muzeum w Zagłębiu. Okazja jest jednak lepsza z powodu nagromadzenia się pamiątek w jednem miejscu, które zwrócone do rąk właścicieli mogą ulec zniszczeniu. Będąc natomiast pod opieką społeczeństwa, uważam, że przetrwałyby lata a może wieki, dla dobra i nauki przyszłych pokoleń. Wiedząc o tem jak to powstają muzea naprzód z projektu, potem z daru jednej osoby, ja, rzucając projekt założenia muzeum pamiątek z lat 1914 — 1918, z chęcią gotów jestem oddać te, które posiadam na odpowiednie muzeum w Sosnowcu. Przypuszczam, że za mną pójdą i inni i oto staną może pierwsze muzeum w Zagłębiu.

M. Wacięga.

Ze sportu.

„POGOŃ" KATOWICE—„RUCH". W niedzielę przyjeżdża do Sosnowca pretendent do Ligi Państwowej K. S. „Pogoń" i rozegra o godz. 14.10 zawody koleżeńskie z miejscowym „Ruchem". Goście przyjeżdżają w swym mistrzowskim składzie: Mazur, Görlitz, Kamski, Konieczny, Bednarz, Pazurek II, Latacz, Pazurek I, Malik, Menderski i Kamieniecki, z którym nasz mistrz okręgowy T. S. „Victoria" poniosła wysoką porażkę 8 : 0. Aczkolwiek „Ruch" znacznie poprawił się w formie, to jednak starać się musi, aby ze spotkania tego wyjść z honorem. Zawody powyższe poprzedzi spotkanie miejscowej „Makabi" z K. S. „Kościuszko" z Szopienic. „Kościuszko należy do jednego z najlepszych zespołów B ligi na G. Śląsku, „Makabi" wykazuje ostatnio dużą poprawkę formy, to też zawody te będą naprawdę interesujące. O godz. 11-ej zmierzą się rezerwy klubów: „Kościuszko" — „Ruch".

Z SALI SĄDOWEJ.

BUTELKĄ W GŁOWĘ POLICJANTA.

Wielki zwolennik godnych podziwu atrakcyj cyrków, 20-letni Kazimierz Boniecki, mieszkaniec Sosnowca (Kaliska 12), nie omieszkał w lecie rb. zwiedzić cyrku Staniewskich w Sosnowcu. Pewnego wieczoru przybył do tego cyrku w stanie pijanym, zachowując się nieprzyzwoicie. Postępowaniem swem zwrócił uwagę widzów, którzy zmuszeni byli zwrócić się o interwencję do posterunkowego, pełniącego tam dyżur. Gdy posterunkowy legitymował go, ten nie wiele się namyślając, wyjąwszy z kieszeni butelkę z wódki, uderzył nią posterunkowego w głowę. Awanturnik odprowadzony został do komisarjatu, gdzie spisano protokuł i sprawę skierowano do sądu. Wczoraj Sąd okręgowy skazał Bonieckiego na cztery miesiące więzienia.

NIEZWYKŁY INCYDENT W AMBULATORJUM KASY CHORYCH.

W dniu 18 maja rb. zgłosiła się do ambulatorjum Kasy chorych w Sosnowcu mieszkanka Sosnowca (Konstantynowska 31) niejaka Stolarska, żądając wydania jej numerku do lekarza. Ponieważ jednak Stolarska nie załatwiła uprzednio przepisanych formalności, przeto urzędnik p. Cupiał odmówił jej żądaniu. Nie koniec na tem — myśli sobie pacjentka —czekaj, tylko mój stary tu przyjdzie. Nie upłynęło pół godziny jak stawił się mąż jej Mieczysław, który wśród ordynarnych wyzwisk, skierowanych pod adresem urzędników Kasy chorych, pochwycił ze stołu suszkę i uderzył nią p. Cupiała w pierś. Krewki Stolarski za swój czyn odpowiadał wczoraj przed Sądem okręgowym i skazany został na miesiąc więzienia.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Przedłożenia podatkowe Rządu.

Na wtorkowem posiedzeniu Rząd wniesie do Sejmu cztery przedłożenia, dotyczące reformy niektórych podatków.

Podatek majątkowy, który ma być stały, ma przynieść rocznie 70 miljonów złotych.

Podwyżka podatku gruntowego we dle propozycji rządowej dochodzi do 100 procent. Podatek gruntowy przyniósłby tedy zamiast 60 miljonów — 120 miljonów złotych, i dzięki temu możnaby było przystąpić do obniżenia podatku przemysłowego.

Podatek przemysłowy miałby być obniżony o 50 procent i przyniósłby zamiast 250 miljonów, połowę, to jest 125 miljonów.

Wreszcie podatek od lokali wynosi 8 procent czynszu, w tem 4 proc. na rozbudowę, 2 proc. na fundusz kwaterunkowy i 2 proc. na gminę. O becne Rząd proponuje podwyżkę owych 4 proc. na rozbudowę a 2 proc. —czyli cały podatek od lokali wynosiłby 10 procent.

Kronika gospodarcza.

IMPORT OWOCÓW ŚWIEŻYCH. Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu wyjaśnia, że na podstawie rozporządzenia z dn. 10 lutego br. zabronione są do przywozu owoce świeże prócz przywożonych luzem, albo w beczkach lub w workach bez wewnętrznego opakowania. Wobec powyższego owoce świeże (prócz przywożonych z Niemiec) przywożono w beczkach bez wewnętrznego opakowania wolne są od zaświadczeń na prawo przywozu. Beczki lub worki, w których przywożone są owoce luzem, nie powinny zawierać mniej, niż około 50 kg. wagi brutto, aby mogły być uważane za wolne od zakazu przywozu. Tem samem odpada dopuszczalność toreb papierowych, jako opakowania, zastępującego worki, za wyjątkiem oczywiście drobnej pojedyńczej torby z owocami do użytku prywatnego wagi kilku kg.

OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA PIEKARNIANA. Związek spółdzielni spożywców urządza w dniu 18 bm. w Częstochowie ogólnokrajową konferencję piekarnianą. Na konferencji tej omówiona będzie kwestja usprawnienia piekarnictwa spółdzielczego, w związku z akcją państwową w tym kierunku Referat ogólny wygłosi prof. politechniki warszawskiej, Iwanicki, wybitny znawca techniki wypieku chleba. W Częstochowie znajduje się największa piekarnia spółdzielcza, całkowicie zmechanizowana i w r. b. znacznie rozszerzona. Po konferencji odbędzie się pokazowy wypiek chleba w tej piekarni. Postanowienia konferencji będą miały doniosłe znaczenie dla normalizacji wypieku chleba w Polsce, gdyż Związek liczy około 180 piekarń przy spółdzielniach. Piekarnie te w r. ub. wypiekły 28 miljonów kg. chleba. W ostatnich dniach Związek spółdzielni spożywców nabył młyn „Młocowy" w Radomsku za sumę 751.000 zł.

KOPALNIE PLATYNY I ZŁOTA W ABISYNJI. Inżynier norweski Thaus otrzymał od króla Etjopji, Makonnena, pozwolenie na eksploatację złota i platyny w nowoodkrytych złożach i żyłach., Inżynier Thaus uformował towarzystwo akcyjne z udziałem kapitalistów francuskich i wyrusza wkrótce do Abisynji wraz z ekspedycją geologów i fachowców górników.

„TYDZIEŃ ŻELAZA" W KIJOWIE". Pod koniec listopada zorganizowany zostanie w Kijowie t. zw. „Tydzień żelaza". W tygodniu tym specjalne komitety zbierać będą stare żelazo, które przeznaczone zostanie jako surowiec do fabryk wyrobów metalurgicznych.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 9-11.

AKCJE: Bank Dyskontowy 134.50, Bank Małopolski 27.00, Bank Polski 175.00, Bank Przem. Lwow. 107.00, Bank Zw. Sp. Zarobk. 80.00, El. Dąbrowa 88.00, Cukier 47.00, Nobel 26.50, Lilpop 35.00, Modrzejów 32.50—32.60, Ostrowieckie B I em. 109.00, Parowozy 30.50, Rudzki 39.00, Starachowice 40.75—40.25, Haberbusz 210.00.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.88 i jedna czwarta, Nowy Jork 8.90, Londyn 43.23 i trzy czwarte, Paryż 34.84 i jedna czwarta — 34.84, Wiedeń 125.35, Praga 26.42, Włochy 46.71, Szwajcarja 171.60. Dolarówka 5 proc. 106.00—109.00. Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 118.75—118.50.

Kronika Zawiercia.

× PROGRAM OBCHODU 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI w Zawierciu, opracowany i ustalony na ostatniem posiedzeniu komitetu przedstawia się następująco:

Dzisiaj (sobota) o godz. 9 rano nabożeństwo dla dzieci szkolnych, godz. 10— poranek dla uczenic szkoły handl. W. Karczewskiej, godz. 11 — poranek dla młodzieży gimnazjalnej w Domu ludowym, godz. 12 — uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, godz. 13 — poranek w szkole rzemieślniczej P. M. S., godz. — 16 — obchód w szkole nr. 2, godz. 17 — capstrzyk po ulicach miasta, godz. 19— wieczornica dla rodziców dzieci szkół średnich w Domu ludowym.

Jutro (niedziela) godz. 6 rano — hejnał z wieży kościelnej, godz. 6.30—capstrzyk orkiestr po mieście, godz. 7—nabożeństwo parafjalne, godz. 8.30 i 9 — nabożeństwa dla szkół, godz. 10 — nabożeństwo uroczyste, oficjalne, godz. 11— uroczyste posiedzenie Sejmiku, godz. 11.30 poświęcenie sierocińca w Krzemiendzie, godz. 12 — pochód od kościoła parafjalnego w Zawierciu na miejsce poświęcenia kamienia węgielnego pod Narodowy Uniwersytet Robotniczy, g. 15—17 — koncert orkiestr przy plycie Nieznanego Żołnierza i przed komendą powiatową P. P. na ul. 3 Maja, godz. 20 — akademja w Domu ludowym.

× WIDOWISKO HISTORYCZNE. W związku z obchodem 10-lecia niepodległości dziś i jutro na boisku T. A. Z. w Zawierciu dany będzie spektakl batalistyczny „Kościuszko pod Racławicami". Jedyne w swoim rodzaju i barwne widowisko ściągnie napewno tłumy widzów.

× AKT DAROWIZNY posesji p. St. Holenderskiego położonej przy ul. Pomorskiej w Zawierciu został wczoraj spisany u rejenta Jasińskiego w Sosnowcu. Darowiznę imieniem Sejmiku i miasta odebrali star. Kowalski i prez. Klepa. Powstałe z darowizny schronisko dla inwalidów i starców stanowić będzie piękny i żywy pomnik 10-lecia niepodległego bytu państwa polskiego.

× HOJNA OFIARA. Zarząd Koła inwalidów w Zawierciu składa za naszem pośrednictwem podziękowanie Tow. akc. Staeinhagen, Wehr i S-ka w Myszkowie za ofiarowany 1 tysiąc złotych na kupno maszyny do pisania dla inwalidzkiego biura reklam w Zawierciu.

× O UCZESTNICTWO W ROZBRAJANIU OKUPANTÓW. Zawierciańska P. P. S. opublikowała ciekawą odezwę, w której przyznając się do ciężkiego przewinienia partyjnego do walki z obalającemi monarchję i proklamującemi republikę socjalistyczną Niemcami, całą akcję rozbrojeniową wspaniałomyślnie sobie przyznaje, odsądzając od czci i wiary innych jej uczestników.

W tej sprawie od zorganizowanego z okazji obchodu 10-lecia niepodległości „Komitetu uczestników rozbrojenia", otrzymujemy pisma następujące:

W odpowiedzi na łobuzerską odezwę, która ukazała się w mieście Zawierciu, a podpisana przez pp. J. Bogdała J. Glanowskiego, B. Gajosińskiego, P. Montaka, F. Bryłę, E. Paczka, W. Bebloka, W. Skorka i J. Pędzika, oświadczamy, że powyższym osobnikom, ani tłomaczyć, ani usprawiedliwiać się nie będziemy. Natomiast dla dania wyrazu prawdzie i zorjentowania opinji publicznej ogłaszamy, poniżej list byłego Komendanta P. O. W. obw. Zawiercie p. St. Bończa Brzozy Klamińskiego:

„W odpowiedzi na pisma z dn. 31 października b. r. niniejszem komunikuję, że na uroczystość „dziesięciolecia" przybędę w sobotę, dn. 10-tego o godz. 1-ej z minutami.

W moim imieniu uprzejmie proszę zakomunikować panu staroście Korwalskiemu, względnie przewodniczącemu Komitetu, że jako pierwszy komendant m. Zawiercia zastrzegam sobie głos w sprawie weryfikacji byłych żołnierzy P. O. W. do pamiątkowego żetonu, oraz proszę o wyznaczenie mi czasu na liście mówców, mających wystąpić w uroczystym dniu.

W dniu święta chciałbym widzieć przy sobie poza innemi osobami obywateli: Adam Mróz, Edward Mijalski, Janowski Lemański, Henryk Hernik, Bracia Wichrzyccy, Henryk Skalski, Stanisław Szyller i innych, którzy w najgorętszym czasie pomogli mi do utrzymania ładu i porządku w mieście. W miarę możności proszę mi przysłać program uroczystości. Dziękując za pamięć, wyrażam na dzieje przeżycia w swoim gronie wszystkich tych, wspomnień, które w wyniku swoim pozwalają nam na uczczenie dziesięciolecia zdobycia niepodległości i twórczej pracy dla Polski i narodu.

Cześć!

Stanisław Bończa - Brzoza Klamiński
b. Komendant P. O. W. Ob. Zawiercia.
P. O. W. Org. lokalna 2. Obw. VI O
kręg V b. Klamiński". 6526

× EKSPLOZJA W FABRYCE „FERRUM". Wczoraj w fabryce „Ferrum" w Zawierciu, przy ładowaniu szmelcu do pieca nastąpił wybuch zapału granatu artyleryjskiego. Przy wybuchu ciężko został oparzony robotnik Władysław Maślak (Krucza 19), lekkie zaś rany odniósł Stanisław Benat. Policja prowadzi dochodzenie.



Odmowa
z powodu bólu głowy!
Można było tego wszystkiego uniknąć, zażywając w porę tabletek Aspirin. Dwie tabletki, rozpuszczone w szklance wody, usunęłyby szybko cierpienie. Jest to sposób pozbycia się uporczywych rwących bólów, zatruwających częstokroć po kilka dni życie kobietom.

Tabletek
Aspirin
żądać tylko w oryginalnem opakowaniu z czerwoną opaską ze znakiem „Bayer".

Cena:
6 sztuk zł. 1,05 — 20 sztuk zł. 2,55

BAYER

OFIARY

złożone w Adm. „Kurjera Zachodniego".

Resztę, w sumie zł. 19,28, pozostałą z zebranych składek na depeszę kondolencyjną do p. Deriot, składają urzędnicy Buchalterji Gwarectwa „Hr. Renard" na T-wo Opieki nad sierotami po poległych wojskowych. (kw. Nr. 230).

Anastazja Dudek na Policyjny Dom Zdrowia składa zł. 10 (dziesięć) — kw. Nr. 235.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

J. M. harcerz 25 drużyny: Wiersz b słaby. Nie wydrukujemy.

Żuk: „Na marginesie" dobre. Wydrukujemy, jeśli Pan poda nam swoje nazwisko, adres i okoliczności, w jakich Pan poznał Marconiego.

W SKŁADZIE SAMOCHODÓW.

— Czy to komisarjat policji?
— Tak. A o co chodzi?
— Jest tu u nas jakiś podejrzany osobnik Bierze samochód i chce zapłacić gotówką.

NIEPOROZUMIENIE.

— Ktoś powiedział, że jestem pięknością!
— Kiedy?
— Wczoraj.
— Pytam o to, kiedy ty byłaś pięknością?

Kronika Olkuska.

× PRZED OBCHODEM 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI. Na kilku ostatnio odbytych zebraniach ustalono program obchodu święta niepodległości Polski w Olkuszu. Uroczystość rozpocznie capstrzyk w dniu 10 bm. o godz. 6 wieczorem. O godz. 8 wiecz. w sali gimnastycznej szkoły powsz. Nr. 1 zostanie odegrana przez artystów warszawskich sztuka „Jak Szczapa ukochał Dziadka". W dniu 11 bm. o godz. 9 i pół uroczyste nabożeństwo z udziałem szkół. Na chórze odegrana będzie msza przez zespół smyczkowy miejscowego gimnazjum, o godz. 11 i pół suma. O godz. 12 defilada wszystkich organizacyj. przemówienia (przez megafon). Wieczorem uroczysty wieczór (akademja). Programu akademji zdradzać nie możemy, zaznaczyć tylko należy, że bogaty program (8 numerów) rozpoczną żywe obrazy. W akademji wezmą udział wszystkie organizacje, jak Strzelec, Sokół Hejnał, młodzież stowarzyszona itd. Pozatem popołudniu i wieczorem za pomocą radja i megafonu mają być podawane audycje z uroczystości warszawskich. W uroczystościach olkuskich wezmie udział ludność z okolicy, jak z Chechła i Klucz(papiernia) z orkiestrą.

× OBCHÓD 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI W SŁAWKOWIE. W Sławkowie obchód 10 rocznicy odzyskania niepodległości Polski odbędzie się podług następującego programu. W sobotę, dn. 10 b. m. o godz 9.30 rano uroczyste nabożeństwo w kościele dla młodzieży szkolnej. Po nabożeństwie, o godz. 11 rano w budynku szkolnym odbędzie się akademja, której program wypełnią deklamacje, popisy chóru szkolnego, oraz odczyt kierowniczki szkoły p. K. Bendowej. Wieczorem iluminacja miasta. W niedzielę, dn. 11 b. m. o godz. 6 rano pobudka. O godz. 10 rano zbiórka wszystkich organizacyj, szkół, oraz przedstawicieli urzędów państwowych i komunalnych przed budynkiem gminnym, skąd nastąpi wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód uda się do krzyża Wolności, gdzie nastąpią przemówienia, a następnie sadzenie drzew. Po powrocie na rynek i przemówieniu pochód się rozwiąże. O godz. 5 popoł. uroczysta akademja w sali remizy strażackiej, gdzie nastąpią: odczyt p. J. Reja, deklamacje i śpiew dziatwy szkolnej i chóru kościelnego, monologi, oraz odegrany zostanie obrazek sceniczny, p. t. „Zmartwychwstanie Polski". Po akademji zabawa taneczna. W ciągu dnia sprzedaż znaczka na inwalidów wojennych. Krakowskie wesele z muzyką będzie jeździło po mieście, pobudzając ludność do śmiechu i radości.

× UROCZYSTE POSIEDZENIE Z OKAZJI DZIESIĘCIOLECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI. W dniu 10 bm. w gabinecie p. starosty olkuskiego odbędzie się uroczyste posiedzenie wszystkich rad gminnych pow. Olkuskiego, Rady m. Olkusza i wydziału pow. Sejmiku olkuskiego z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości Polski.

× NA ZJAZD ZW. OBR. OJCZYZNY DO WARSZAWY. Pod przewodnictwem prezesa Federacji pol. Związku obrońców ojczyzny, p. dr. Michnowskiego oraz prezesa b. wojskowych p. Martyniaka i prezesa Zw. legjonistów p. Wydrycha udało się w dniu 9 bm. na zjazd Związku Federacji do Warszawy z powiatu Olkuskiego 50 delegatów tych organizacyj.

× P. Z. Z. P. H. i P. W SWOIM LOKALU. Na ostatniem posiedzeniu P. Z. Z. P. H. i P. w Olkuszu zapadła uchwała wynajęcia lokalu dla Związku w domu Dzióbka przy ul. 3 Maja (naprzeciw starego cmentarza). Nowy lokal otwarty zostanie już w dniu 15 bm.

Popierajcie L. O. P. P.

znane PULSA ŚRODKI DO GOLENIA 5763

Kilkadziesiąt zawiedzionych AMATOREK MAŁŻEŃSTWA.

W bydgoskiej prasie od szeregu dni ukazywały się jednobrzmiące inseraty pewnego osobnika, który rekomendował się jako właściciel fabryki maszyn w Pleszewie, szukając tą drogą żony. Osobnik ów otrzymał setki listów od chętnych zamążpójścia niewiast, z któremi zdołał też nawiązać bliższe stosunki. Zdarzyło się, iż jednego dnia zaręczył się z 20 naiwnemi niewiastami, oznaczając nawet dzień ślubu. U niektórych swoich „narzeczonych" mieszkał i jadał, a wreszcie wszystkie naciągnął na doraźną pożyczkę, sięgającą sumy kilku tysięcy zł.

Czując się niepewnym w Bydgoszczy, pomysłowy oszust znikł z miasta, pozostawiając moralnie i materjalnie poszkodowane „narzeczone" w nieutulonej rozpaczy.

Największe w Zagłębiu. Największe w Zagłębiu.
SKŁADY FUTER
L. GOLDSZTEIN i N. TENENBERG
BĘDZIN SOSNOWIEC
ul. Kołłątaja 14, I-sze p. 3 Maja 19 (vis a vis dworca gł.)
Telefon Nr. 140. Telefon Nr. 344.
POLECAJĄ: futra damskie i męskie, kołnierze, etole i t. p. oraz różne skórki krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.
WYKONYWAJĄ we własnych warsztatach wszelką robotę w zakres kuśnierstwa wchodzącą 5858-y
Urzędnikom ulga w spłacie Urzędnikom ulga w spłacie

PROWINCJA! WYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY!
Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych
Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności Wywiady. 6385-y
Biuro „Pomoc Prawno-Handlowa"
Warszawa, Nowy-Świat 28
Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.
KORESPONDENCI W CAŁEJ POLSCE POSZUKIWANI.

Suchedniowska Fabryka Odlewów i Huta Ludwików S. A w Kielcach
poszukuje
FORMIERZY
na odlewy stalowe.
Zgłoszenia należy skierować pod adresem firmy do Kielc skrzynka pocztowa 101. 6413-3



MATKI! żądajcie w aptekach i drogerjach hygjenicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI" (z Kogutkiem, utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości. 6382

DETAL HURT
Łóżka amerykanki składane,
Łóżka ozdobne rozbierane,
Łóżeczka dziecinne,
UMYWALNIE.
metalowe w różnych kolorach.
Wycieraczki metalowe różnych wielkości.
„METALSPRZĘT"
6277 SOSNOWIEC, UL. MARJACKA (POGOŃ) Nr. 5. Tel. 3-91.
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI

WALTER A. FROST Przedruk wzbroniony.

Tajemnicze klejnoty.

Przekład autoryz. Marji Bogdani.

71) —

Z tej pozycji mógł doskonale obserwować przybysza. Uderzył go przedewszystkiem zdumiewający kontrakt, zachodzący między postawą, a twarzą Cranstona. Szerokie barki i potężnie sklepiona pierś Cary'ego zdradzały młodzieńczy wiek, twarz natomiast miała wyraz starczy, naccchowany cierpieniem. Młody człowiek miał na sobie ubranie szare, ale na jego lewem ramieniu wiła się szeroka czarna opaska.

Podszedł powoli do stułu, stojącego pośrodku pokoju i oparł się on bezsilnie, zakrywając przedwcześnie postarzałą twarz dwojgiem młodzieńczych, silnych rąk. Stał przez chwilę bez ruchu. Kochał głęboko ojca, z którym rozstał się przed rokiem, w chwili namiętnego uniesienia; ojca, którego już nigdy nie miał ujrzeć na tej ziemi. Powolne, żałobne dźwięki dalekiego zegara, wybijającego godziny, zbudziły Cranstona z ciężkiej zadumy. Podszedł do kasy i począł zwolna ustawiać zamek na odpowiednie litery. Z początku drzwi stawiały opór, wkrótce jednak zasuwki opadły i Clavering znajdujący się zaledwie w odległości zasięgu ramienia od Cranstona, wyczuł drżenie ciężkich drzwi, obracających się na zawiasach. Za chwilę posłyszał szelest papierów, które Cranston wyjął z kasy i zaniósł na stół, zostawiając wielką szafę stojącą otworem.

Clavering widział teraz jego profil, Cranston bowiem zajął taką pozycję, by móc korzystać ze światła, spływającego z wielkiego staroświeckiego żyrandolu. Nie śpieszno mu jednak było do tych papierów; ważył kopertę w dłoni i patrzył na nią z roztargnieniem, nie zdejmując nawet z niej opaski.

Clavering mógłby teraz wymknąć się niespostrzeżenie, Cranston siedział bowiem zwrócony plecami do drzwi. Nie korzystał jednak ze sposobności. Miał opal w kieszeni, a miłość do Heleny i przyrzeczenie dane X. Y. zmuszało go do podjęcia nowej próby. Czuł, że musi zwrócić klejnot, jak to jednak wykonać? Nie umiałby odpowiedzieć na to pytanie nawet za cenę życia.

Nagle olśniła go nowa myśl. Cranston za chwilę zacznie czytać testament, po przeczytaniu wróci do kasy, by go schować. Przed szafą leżał mały dywanik, oświetlony jasno dwoma wielkiemi lampami elektrycznemi. Clavering uznał, że jeżeli położy opal na dywaniku, to klejnot zajaśnieje tak wielkim blaskiem, że zwróci bezwzględnie uwagę Cranstona.

Cary siedział nieruchomo ze wzrokiem utkwionym w nieotwartą kopertę. Wkońcu wyjął ją z opaski, rozerwał i począł czytać. Clavering wydobył klejnot z pudełka i ważył go przez chwilę w ręku, mierząc odległość dywanika. Powinien rzucić go zręcznie, a potem wymknąć się niespostrzeżenie do hallu. Prześlizgnął się więc znów ostrożnie za kasę, pochylił, przesunął klejnot pod nią, tak że opal znalazł się na środku dywanika, następnie gotował się do opuszczenia pokoju i dotarcia do przedsionka.

W tej chwili zabrzmiał donośny głos dzwonka. Cary zerwał się z krzesła, rozejrzał się trwożnie dokoła, jakby nie dowierzał własnym uszom, a potem pobiegł szybko do hallu. Clavering miał więc odciętą drogę przez przedsionek, postanowił przeto przedostać się do sąsiedniego pokoju i wyskoczyć przez okno.

Wtem posłyszał nowe kroki i trzask zapalonego światła elektrycznego. Ktoś znajdował się po drugiej stronie ciężkiej portjery, dzielącej oba pokoje. Widocznie dom, pozornie mroczny i milczący, miał jakichś tajemniczych mieszkańców. A może ta niewidzialna osoba, czy osoby nadeszły dopiero w tej chwili? Clavering ukryty za kasą czekał na dalszy bieg wypadków, zastanawiając się, kim mogli być ci niespodziewani goście. Nagle jakiś powiedział wyraźnie:

— Przyprowadziłam ją panu, Cranstonie Cary.

Był to głos Heleny.

Jak to się stało? Nagle przypomniał sobie, że jego narzeczona utrzymywała stosunki z osobą, która stała się przyczyną niesnasek między ojcem, a synem.

Cary krzyknął głośno, a potem Clavering posłyszał drżący głos panienki:

— Cranstonie, jak mogłeś wyjechać w ten sposób? Wiedziałeś przecież...

Cary nie bacząc na obecność Heleny, pochwycił ukochaną w ramiona, błagając o przebaczenie, wyznając swą miłość i przysięgając niezłomną wierność, o ile zechce uwierzyć jego słowom i zostać jego żoną.

— Pani nie wie nawet, jakie wyświadczyła mi dobrodziejstwo, przyprowadzając ją tutaj. Przed chwilą jeszcze miałem wrażenie, że wszystko skończyło się dla mnie na wieki. Sprowadziła mnie tu jedynie wiadomość o śmierci ojca.

— Modliłem się o to, Cranstonie! — rozległ się nagle jakiś głos za nimi. Wszyscy odwrócili się niespokojnie i ujrzeli starego pana Cary, stojącego w progu salonu.

— Modliłem się o to i Bóg mnie wysłuchał. Wróciłeś i stało się to, co się stać miało i powinno było sześć miesięcy temu...

— Teraz ja muszę pożegnać państwa — zaśmiała się Helena radośnie — jest już przeraźliwie późno, a i tak dałyśmy dowód wielkiej zuchwałości: złożyłyśmy wizytę dwom panom! Ale i ty, Małgosiu, musisz iść ze mną. Niech pan pożegna się z nią panie Cranston! Poczekajcie! Jeszcze chwilę! Teraz! — Śmiejąc się wesoło, zgasiła światło i rzekła dobitnie:

(D. c. n.)

Warszawska Cukiernia i Restauracja w Sosnowcu

w rocznicę 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI t. j. w niedzielę 11 bm. urządza

WIELKĄ ZABAWĘ

o niezwykle urozmaiconym programie

5 PROC. OD OBROTU W TYM DNIU ZARZĄD CUKIERNI PRZEZNACZA NA

SIEROCINIEC im. MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO.

UPRASZA SIĘ O WCZEŚNIEJSZE ZAMAWIANIE STOLIKÓW. ZARZĄD.

WILBRAFIX

BRAUNSA

KAŻDEJ NIEMODNEJ LUB SPŁOWIAŁEJ BLUZECZCE, SUKNI ETC. NADAJĄ ZUPEŁNIE NOWY WYGLĄD I MODNY KOLOR BRAUNSA BARWNIKI „CITOCOL" i „WILBRAFIX" (FARBUJĄ NA ZIMNO)



BRAUNSA

CITOCOL

15 i 16 listopada

rozpocznie się ciągnienie 18 Polskiej Państw. Loterji Klasowej.

Wygrane tej Loterji wynoszą w ogólnej sumie

Zł. 26.671.600.—

Z główną wygraną

zł. 750.000

Kolosalne szanse wzbogacenia się!

Połowa losów wygrywa!!!

Dotychczas wypłaciliśmy naszym Szanown. Graczom z górą

15 miljonów złotych

U nas nikt przegrać nie może! A więc kto wygrać chce niech się pospieszy z zamówieniem szczęśliwych losów w najstarszej i najszczęśliwszej kolektnrze Polski Zachodniej

W. KAFTAL i S-KA

dawniej kolektura: G/Śl. Banku Górniczo-Hutniczego S. A.

Katowice, św. Jana 16, P.K.O. 304.761. Królewska Huta, ulica Wolności 26.

Oryginalne plany gry bezpłatnie!!

Listowno zamówienia załatwiamy akuratnie odwrotną pocztą.

KARTA ZAMÓWIEŃ.

Do kolektury W. Kaftal i S-ka Katowice, ul. św. Jana Nr. 16. Królewska Huta, ul. Wolności 26.

Niniejszem zamawiam:
losów ćwiartek po zł. 10
losów połówek po zł. 20
losów całych . po zł. 40

Należytość złotych...... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 304.761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko ______

Dokładny adres ______

Magazyn Bławatny
WACŁAW MIESZALSKI
Sosnowiec,
Hale Rozwoju

KOŁDRY z własnej pracowni

kolosalny wybór
Dogodne warunki płatności

Zarówki

hurtowo i detalicznie

„PHILIPS"-„OSRAM"-„FERRO-WATT"-„TUNGSRAM"-„TANTRIS" i inne

Żyrandole

LAMPY

do oświetlenia wystaw

POLECA 6537-3

T-wo „PRZEWODNIK"

Sosnowiec, 3-go Maja 23, tel. 2-43.

Ceny niskie!

Bandaże

przeciw dolegliwościom:

Przepuklina pachwiny, brzucha i pępka, Obniżenie żołądka, kiszek i macicy, Latająca nerka. Zylaki i puchnięcie nóg. Osłabienie pęcherza.

Bandażysta Polaczek, Sambor Nr. 35.

Cenniki darmo. 6535-y

6540 3

Miód

PRAWDZIWY kuracyjno - odżywczy

za 5 kg. 20.50 i 3 kg. 12.75

Najlepsze grzyby prawe W SKLEPIE

Koziołkowa i Jędryczka

Sosnowiec, 3-go Maja 21



OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnem od naszego opakowania.

Drobne ogłoszenia.

Posady i prace.

GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 8 listopada 1928 r. Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd 25 majstrów hutniczych wraz z pomocnikami i bańkarzami do huty szklanej na wyjazd 3, pomocników hutniczych i bańkarzy na butelki na wyjazd 20, mistrz walcowniczy 1, przodownik walcownik na wyjazd 1, walcowników na wyjazd 5, nagrzewaczy żelaza na wyjazd 3, majstrow hutniczych na butelki w miejscu 5, bańkarzy na butelki 3, obrabiaczy na butelki 2, tokarzy wykwalifikowanych 3, murarzy 5, motaczek (kobiet) 4, agentów handlowych 3, służby domowej kobiet 11.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 82 wolnych miejsc. PUPP. skierował do pracy 99 osób. 6282

Osobę inteligentną i skromną do prowadzenia gospodarstwa domowego poszukuję. Zgłoszenia z krótkim życiorysem kierować: „Kurjer Zachodni" Będzin dla „359". 6444 3

Majstrów wykwalifikowanych — jednego do stalowni, obeznanego wszechstronnie z odlewami stalowemi i formowaniem, — drugiego do walcowni blachy, poszukuje T-wo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza w Sosnowcu 6471-2

Potrzebna dziewczyna do dzieci. Zgłoszenia Janota, Czeladź ulica Milowska 71 6500-2

Potrzebna ekspedjentka i kucharka z dobremi świadectwami księgarnia Cieślińskiego Czeladź. 6496-2

Elektromonterów do instalacji światła poszukuję, zaraz. Zgłoszenia Ajencja Dzienników, Olkusz Rosiak 6511-2

Potrzebni stolarze. Sosnowiec, Miła 2, Kamiński. 6522-2

Inteligentna osoba poszukuje posady gospodyni u starszego pana. Zgłoszenia: „Kurjer Zachodni" pod Inteligentna. 6521

Potrzebni chłopcy z ukończoną szkołą powszechną na praktykę do warsztatu ślusarsko-kotlarskiego. Wiadomość Sosnowiec, Jasna 8 w podwórzu Pożądana protekcja. 6517

Potrzebny Magister lub pomocnik do Apteki. Oferty proszę nadsyłać Apteka Marcelego Jagiełłowicza Sosnowiec Piłsudskiego 18. 6539-2

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania stół dębowy rozsuwany, łóżko meblowe i 2 żelazne, beczka 250 litrów dębowa od wina i 2 mniejsze, futro męskie, garnitur żakietowy i bielizna męska. Wiadomość Sosnowiec, ul: Piłsudskiego Nr 27 w podwórzu parter. 6439 2

Do sprzedania piec i kompletne urządzenie piekarni. Wiadomość: Dąbrowa-Górnicza ul. Kościuszki 18 Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich. 6533 2

Lokale.

Pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem poszukuję od zaraz. Pożądane całodzienne utrzymanie. Zgłoszenia telefoniczne Sosnowiec tel. 208 — Komora. 6497-2

Poszukuję jednego pokoju z osobnem wejściem. Zgłosz. Będzin skrz. poczt. 74. 6530

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość Dąbrowa Kościuszki 4. 6532-2

Nauka i wychowanie.

Stenografji wyucza listownie najdoskonalej: Instytut Stenograficzny— Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przesłaliśmy dziewięć różnych wydawnictw Wojnara Żądajcie okazanial 6414-8

Różne.

Wypożyczam nakrycia stołowe na wesela i zabawy. Sosnowiec „Rozwój" Modrzejowska. Z poważaniem P. Kołton. 6141-3

Inteligentne panienki z braku odpowiedniejszej znajomości pragną zawrzeć znajomość z mężczyznami w średnim wieku w celu matrymonialnym. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod Szatynka i Brunetka. 6520

Zgubione dokumenty.

Zaginęła książeczka wojskowa PKU. Sosnowiec na nazwisko Święcickiego Bolesława. 6460-3

Zagubiono książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną na nazwisko Czesława Slewki przez P. K. U. Sosnowiec. 6457-3

Rybsztein Lajb zgubił dokumenty wojskowe i różne papiery. 6452-3

Klich Tomasz z Wiśliczki gm. Rabsztyn zgubił książkę rejestracyjną P. K. U. Miechów na konia którą niniejszym unieważnia. 9512-3

8-go bm. pozostawiono w tramwaju teczkę z papierami, łaskawy znalazca zechce za sowitem wynagrodzeniem, względnie choć same papiery (które są mi bardzo potrzebne) oddać do Wyd. Gospodarczego Pow. Kasy Chorych ul. Kołłątaja nr. 17 L. Brandtowi. 6507

Ch. Mozgowski zgubił 3 weksle na zł. 324 wystawca Aron Rakosiński, Sosnowiec, Modrzejowska 23 6518-3

KINO „ZAGŁĘBIE" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś i dni następne

„SZALEŃCY"

Wielki polski film nagrodzony złotym medalem na wystawie Paryskiej.

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy	60 gr.
W tekście	45 „
W tekście, w kronice	60 „
Za tekstem	25 „

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.

Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.

Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: **REDAKCJA:** Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. **ADMINISTRACJA:** Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8. telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA — Druk. „Kuriera Zachodniego" w Sosnowcu. Dęblińska 1 — Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI"